



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Rożmowy N. S. Chruszczowa w Glen Cove

NOWY JORK (PAP). — Grupa prasowa przy przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR podaje: w sobotę i niedzielę 24 i 25 września nie było posiedzeń Zgromadzenia Ogólnego NZ. W dniach tych szef delegacji radzieckiej, N. Chruszczow postanowił udać się do Glen Cove — niewielkiego miasteczka położonego w odległości 60 km od Nowego Jorku, gdzie znajduje się siedziba wypracowywania przedstawicielstwa radzieckiego przy ONZ.

## W ONZ po dwudniowej przerwie wznowiono debatę generalną

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek po dwudniowej przerwie Zgromadzenie Ogólne NZ wznowiło debatę generalną, podczas której szefowie poszczególnych delegacji przedstawiają stanowisko swych rządów w głównych problemach polityki światowej.

Posiedzenie poniedziałkowe rozpoczęło się o godz. 16.50 czasu warszawskiego. Pięć minut przedtem na salę przybył szef delegacji radzieckiej premier Chruszczow w towarzystwie ministra Gromyki. Chruszczow wita się z szefem delegacji polskiej Władysławem Gomułką; obaj mężczyźni stają gawędzą przez chwilę przyjaźnie. Potem kierując się ku miejscom przeznaczonym dla delegacji ZSRR, premier radziecki wita się i rozmawia z prezydentem Jugosławii Tito.

Na salę przybyli prawie wszyscy wybitni mężowie stanu biorący udział w XV sesji ONZ, m. in. A. Nowotny

(CSRS), Gheorghiu-Dej (Rumunia), Janos Kadar (Węgry), T. Ziwwok (Bułgaria), M. Shehu (Albania), N. Podgornyj (Ukraina), K. Mazurow (Białoruś). Przybył także premier Indii Nehru, który przyjechał do Nowego Jorku w niedzielę wieczorem.

Był też premier W. Brytanii Harold Macmillan. Pierwszy przemówił — dosyć nieoczekiwanie — sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld.

Hammarskjöld usiłował bronić swej działalności w Kongu, skrytykowanej na piątkowym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego przez szefa delegacji radzieckiej premiera Chruszczowa.

Z kolei zabrał głos szef delegacji czechosłowackiej, prezydent A. Nowotny.

A. Nowotny w swoim przemówieniu wskazał m. in. na olbrzymie niebezpieczeństwo, wynikające dla świata z wysięgu zbrojeń, a dla Europy z odradzenia się militarysty w Niemczech zachodnich.

Prezydent CSRS w pełni poparł propozycje radzieckie, zarówno w sprawach całkowitego i powszechnego rozbrojenia, jak i zmian w strukturze organizacyjnej sekretariatu generalnego ONZ.

Podając jako przykład szkodliwy stosunek USA na lotniskach nowojorskich wobec delegacji CSRS przybyłej na sesję ONZ, prezydent Nowotny również wyraził poglądy, że należałoby się zastanowić, czy Nowy Jork jest właściwym, wybranym miejscem na stałą siedzibę ONZ.

Po prezydencie Nowotnym przemawiał minister spraw zagranicznych Argentyny, Diogenes Taboada, deklarując „całkowitą solidarność” swego kraju z Zachodem. Taboada poparł Daga Hammarskjölda, podkreślając jego „bezbłądność, mądrość i zdecydowanie” w kierowaniu sprawami ONZ.

W przerwie między przemówieniami Nowotnego i Taboady do premiera Chruszczowa podszedł premier Indii Nehru w towarzystwie ministra obrony Kriszny Menona. Obaj premierzy odbyli krótką rozmowę.

Następny mowa, premier Kanady Diefenbaker, podkreślił, że XV sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ jest „najbardziej reprezentatywnym w całej historii zebraniem przywódców światowych i narodowych”. Równocześnie premier utrzymywał, jakoby „ONZ przeżywała krytyczny okres w swym rozwoju”, a nawet jakoby powstała „groźba dla samego jej istnienia”.

Diefenbaker wezwał do „bezwzględnego powrotu na drogę rokowani”, możliwie na szerszych podstawach. Tematem rokowani miałyby być przede wszystkim sprawy dzielące Wschód i Zachód. Obecnie nie ma innego sposobu osłabienia napięcia międzynarodowego — powiedział Diefenbaker.

Radzieckiej propozycji zniszczenia wszystkich środków przemożenia broni jądrowej, w tym także rakiet, Diefenbaker przeciwstawił swój plan przewidujący jedynie kontrolę nad rakietami oraz inspekcję wyrużni porisków. Premier Kanady powtórzył też de facto propozycje Eisenhowera w sprawie kontroli nad przestrzenią kosmiczną.

Równocześnie Diefenbaker zaproponował, by wprowadzić zakaz prób z bronią jądrową oraz postawić poza prawem broń biologiczną i chemiczną. Po przemówieniu Kanadyjczyka ogłoszono przerwę w posiedzeniu — do godziny 21 czasu warszawskiego.

Premier Chruszczow opuścił gmach ONZ, udając się na przyjęcie wydane na jego cześć przez znanego przemysłowca i działacza pokojowego, Cyrusa Eatona. Po przerwie zabrał głos premier Albanii Shehu podkreślając na wstępie, iż pokojowe współistnienie jest dla wszyst-

kich państw jedyną drogą do przezwyciężenia obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej. Potępił on agresywne postępowanie USA, które doprowadziły do pogorszenia sytuacji światowej. Stany Zjednoczone — powiedział on — prowadzą politykę szantażu, lecz wydarzenia w Japonii, Korei południowej i w Turcji wykazały, że polityka ta nie przynosi zamierzonych rezultatów.

Szef delegacji albańskiej ostro skrytykował działalność generalnego sekretarza ONZ Hammarskjölda w Kongu i poparł całkowite propozycje radzieckie zmierzające do zreformowania struktury sekretariatu ONZ, jak również wypowiedział się za przeniesieniem siedziby tej organizacji ze Stanów Zjednoczonych. Podkreślił on jednocześnie konieczność przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej w poczet członków ONZ.

Sprawa rozbrojenia jest dziś problemem najbardziej palącym — powiedział Shehu — dlatego też Albania raz jeszcze wyraża całkowite poparcie dla radzieckich propozycji rozbrojeniowych będących jedyną drogą do rozwiązania tego problemu.

Poruszając sytuację na Bałkanach Shehu poparł propozycję Rumunii, by utworzyć tam strefę bezatomową. Następnie zabrał głos szef delegacji kubańskiej, premier Fidel Castro.

## Nowe masowe mogiły jenieckie

ZIELONA GÓRA (PAP). — W rejonie Zagania odkryto ostatnio nowe, rozległe tereny masowej zagłady.

W obrębie Puszczy Bolesławiecko-Zgorzeleckiej, w pobliżu b. Stalagu Neutammer, specjalna ekipa działająca z upoważnienia Głównej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich, zidentyfikowała kompleks mogił zbiorowych jeńców na obszarze 158 m długości i 30 m szerokości, a w sąsiedztwie mogił indywidualnych na powierzchni 4.200 m kwadratowych.

Cały teren mógł porasta kilkunastoletni zagajnik sosnowy w którym drzewa posiadzone są rzędami. W ten sposób oprawy hitlerowskiej usiłowali zatrzeć wszelkie ślady bestialstwa nad jeńcami 13 krajów: Polaków, Anglików, Belgów, Czechów, Słowaków, Francuzów, Greców, Holendrów, Jugosłowian, Kanadyjczyków, Marokańczyków, Tunezyjczyków, Wiochów, Rosjan i Amerykanów.

## W 1961 r. — 160 tys. nowych izb

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych opracowało wstępny projekt planu „izbowego” na 1961 r. Zadania rzeczowe resortu łączą z produkcją społeczną przedsięwzięcia budowlane — bez budownictwa spółdzielczego i indywidualnego — wyrażają się liczbą 160 tys. izb.

## Bestialski napad

ZIELONA GÓRA (PAP). — Społeczeństwo ziemi lubuskiej wstrząsnęte zostało ohydą zbrodni dokonanej przez nie znanych dotychczas sprawców na dwójmę m. Józefem Lebskim, zatrudnionym w Przew. WRN w Zielonej Górze oraz jego 28-letniej siostrze Marii — pracownicy Zielonogórskiej Centrali Materiałów Budowlanych.

Jadąc w sobotę nad resem motocyklem do domu, tuż u granic miasta pod Chynowem, wpadł on na przełajniętych w poprzek szosy znacznej grubości drut.

W chwili, gdy motocykl się przewrócił, do oszalonionych rodzeństwa Lebskich podbiegli nieznamy osobnicy, zadając im szereg ciosów w głowę. Pradły br. Lebskiemu zgrabowali portfel i zegarek. Następnie obie nieprzytomne ofiary wciągnęli do pobliskiego rowu, a motocykl uprowadzili do lasu.

Maria Lebska zmarła w kilka godzin po wypadku na skutek odniesionych ran, a brat jej przeżyciony został samolotem do kliniki neurochirurgicznej Akademii Medycznej w Łodzi w stanie bardzo ciężkim.

Rankiem, 24 września na zaproszenie N. S. Chruszczowa wyjechali wspólnie z nim na odpoczynek przewodniczący delegacji Ukrainieckiej SRR, N. Podgornyj, Białoruskiej SRR, K. Mazurow, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — prezydent A. Nowotny, Bułgarskiej Republiki Ludowej — T. Ziwwok, Rumuńskiej Republiki Ludowej — G. Gheorghiu Dej, ministrowie spraw zagranicznych i inni członkowie delegacji.

Następnego dnia do Glen Cove przybył szef delegacji polskiej Rzecyzpospolitej Ludowej, Wł. Gomułka i członkowie delegacji.

Niestety nie mogli przyjechać do Glen Cove szefowie delegacji Węgier i Albanii, mimo iż byli zaproszeni przez szefa rządu radzieckiego. Departament Stanu uparczywie trwa przy swych zarządzeniach ograniczających swobodę ruchu tych delegacji na sesję Zgromadzenia Ogólnego, wzbraniając im opozycję swania granic rejonu Manhattan.

Po południu do Glen Cove w celu spotkania z N. Chruszczowem przybył prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Gamal Abdel Nasser. Między szefem rządu radzieckiego i prezydentem ZRA odbyła się przyjacielska rozmowa.

Od samego rana, jeszcze przed przyjazdem N. Chruszczowa i jego gości do Glen Cove, w posiadłości przedstawicielstwa radzieckiego, zgromadziła się liczna grupa korespondentów, fotoreporterów i kinoperatorów oraz przedstawicieleli towarzystw telewizyjnych. Wieczorem, po odejściu prezydenta Nassera, dziennikarze zaczęli uparczywie zabiegać, aby N. S. Chruszczow odpowie dział na ich pytania. Okrzykli oni go zwartym kołem i aż do nastania ciemności N. S. Chruszczow zmuszony był odpowiadać na mnóstwo pytań, stawianych mu nieprzerwanie przez dziennikarzy.

Grupa prasowa zanotowała przebieg tej rozmowy, którą relacjonujemy poniżej: — Proszę opowiedzieć o pańskiej rozmowie z Nasserem — zwrócił się do N. Chruszczowa jeden z dziennikarzy.

— Podczas rozmowy wymieniliśmy poglądy na problemy ogólne — odpowiedział Chruszczow.

Głównym tematem naszej rozmowy była sprawa rozbrojenia i walka o utrwalenie pokoju. Z prezydentem Nasserem łączę nas dawna znajomość i utrzymujemy dobre stosunki osobiste.

— Czy zamierza pan spotkać się z Tito?

— Konkretnie nie porozumielimy się co do takiego spotkania, ale myślę, że się spotkamy.

— Dlaczego wyjechał pan z Manhattan i przyjechał do Glen Cove?

— W Manhattan nie ma zajęcia, a tutaj są. Ja bardzo lubię zajęcia.

— Zachodniomiejecki generał Speidel oświadczył niedawno w Waszyngtonie, że obrona

świata zachodniego powinna być przeniesiona na Wschód, do granic Związku Radzieckiego. Co może pan powiedzieć na temat tego oświadczenia?

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Dziś o godz. 17.30 w radio transmisja przemówienia w ONZ Wł. Gomułki

WARSZAWA (PAP). — Polskie Radio przeprowadzi w dniu 27 bm. bezpośrednią transmisję z Nowego Jorku, z siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych. Około godziny 17.30 w programie I, II i III oraz wszystkich rozgłośni Polskiego Radia transmitowane będzie przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej — Władysława Gomułki, wygłaszane na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

## Przyjęcie na cześć Chruszczowa u Cyrusa Eatona

NOWY JORK (PAP). — Znały finansista i działacz społeczny, laureat Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „za utrwalenie pokoju między narodami”, Cyrus Eaton wydał w poniedziałek przyjęcie na cześć N. S. Chruszczowa w hotelu „Baltimore”.

Na przyjęciu obecnych było przeszło 150 amerykańskich i kanadyjskich bankierów i przemysłowców, reprezentujących głównie przedsiębiorstwa energetyczne, górnicze, przemysł metalurgiczny i transportu. Eaton poinformował przedstawicieli prasy, że celem przyjęcia jest nie tylko powitanie szefa delegacji radzieckiej na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, lecz również przypomnienie się do sprawy wymiany handlowej między Ameryką Północną a Związkiem Radzieckim.

## Zbliża się dzień „WIELKIEGO KONCERTU”

Balet Moskiewskiego Teatru Wielkiego świeci od kilku dni triumfy w Warszawie. Zbliża się jednak dzień rozpoczęcia tournée po kraju. Zespół odwiedzi również Łódź, gdzie w dniach 9 i 10 października da po jednym występie w hali sportowej ul. Żeromskiego.

Artyści Baletu Teatru Wielkiego ZSRR przyjadą, do nas z programem składanym pn. „Wielki koncert”. Jest to zestaw fragmentów największych dzieł baletowych świata. M. in. zobaczymy II akt baletu „Jeziuro łabędzie” Czajkowskiego, Suitę tancerza Szostakowicza, „Umierający łabędź” Saint-Saensa, „Noc walpurgii” z „Fausta” Gounoda i inne.

Spektakle rozpoczynają się będą o godz. 19.30. Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje hala sportowa (Worcella 2) w godz. od 9 do 15. Okazja zobaczenia baletu na tym poziomie zdaliśmy nam się nieprędko radzimy więc z niej korzystać.

## W czwartek 29 bm. Sesja Rady Narodowej m. ŁODZI

W programie obrad kolejnej, V sesji Rady Narodowej m. Łodzi, która odbędzie się w nadchodzący czwartek (o godz. 9.30 w sali obrad — Piotrkowska 104) przewidziano m. in.: sprawozdanie z działalności Komisji Kultury RN oraz sprawozdanie z wykonania uchwały (z października 1958 r.) w sprawie usprawnienia lecznictwa na terenie Łodzi z uwzględnieniem aktualnej oceny działalności służby zdrowia w naszym mieście.

Omówiona zostanie także sprawa nagród dla twórców filmu „Krzyżacy” i „Grunwald”.



Na zdjęciu: przewodniczący delegacji Kuby, premier Fidel Castro, przybywa na otwarcie XV sesji ONZ. Fot. — CAF

## Generalni komisarze Mobutu pobici na ulicy w Leopoldville

PARYŻ (PAP). — Z relacji zachodnich agencji prasowych wynika, że manifestacje na cześć premiera Lumumby, organizowane przez ludność stolicy Kongo, przybierają na sile. Tłumy — jak pisze korespondent UPI — żądają natychmiastowego powrotu do władzy premiera Lumumby.

Pomimo zabiegów kół imperialistycznych pod przewodnictwem ONZ osoba premiera Lumumby urosła w oczach narodu kongijskiego do symbolu niepodległości kraju. Korespondenci agencji zachodnich musieli przystać w swych relacjach, że mianowany przez pulkownika Mobutu „rząd” — kolegium generalnych komisarzy — został całkowicie odrzucony przez naród. Fakt ten potwierdza ostatnie depesze: dwaj „generalni komisarze” — Joseph Nussbaumer („minister” spraw wewnętrznych) i Daniel Kandolo („minister” bezpieczeństwa) zostali pobici na ulicy przez ludność stolicy.

W przeddzień miesiąca POPULARYZACJI OSZCZĘDZANIA Zbigniew Petecki DYREKTOR ODDZ. WOJ. PKO W ŁODZI ZASIADZIE PRZY NTU 303-04 Szczegóły jutro!

# Rozmowy N.S. Chruszczowa w Glen Cove

Nasz Telefon Usługowy  
303-04

(Dokończenie ze str. 1)

— Speidel nie powiedział nic nowego. Powtórzył tylko bezsensowne idee Hitlera. Powszecznie wiadomo, jaki los spotkał Hitlera. Taki sam los spotka tych wszystkich, którzy odważą się pójść jego śladem, wszystkich Speidelów.

— Prasa angielska donosi, że Macmillan przybywa tu, aby pogodzić Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. Jaki jest pański pogląd na tę sprawę?

— Pogodzić — to chyba zbyt mocne słowo. Gotowi jesteśmy jednak przyjąć pomoc Macmillana w dziedzinie poprawy stosunków radziecko — amerykańskich.

— Czy Nasser ma taki sam pogląd, jak pan na problem rozbrojenia?

— Nie pytałem go o to.

— Co może pan powiedzieć na temat stanowiska państw zachodnich w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich?

— Jedną z głównych sprzeczności w stanowisku państw zachodnich polega na tym, że mówią o rozbrojeniu, a ściślej o kontroli nad zbrojeniem, a jednocześnie kontynuują zbrojenia i uzbrajają najbardziej agresywne państwo — Niemcy zachodnie.

— Czy Nasser powiedział panu, jaki jest jego pogląd na pańskie przemówienie w ONZ? Czy jakoś się skomentował?

— Okazałbym brak szacunku, stawiając mojemu gościowi podobne pytanie. Dlatego takiego pytania mu nie postawiłem.

— A może powiedział to w własnej inicjatyw?

— Jest pan sprytnym Amerykaninem, chce pan wywachać, o czym rozmawiałem z prezydentem podczas spotkania. Proszę wchodzić drzwiami, jak wszyscy normalni ludzie, a nie korzystać z kuchennych schodów. I tak nie powiem panu, jakie problemy poruszaliśmy w toku rozmowy.

— Jest tu balkon na trzecim piętrze, z którego może pan organizować konferencje prasowe, takie jak ta, która urządził pan w Nowym Jorku.

— Tu nie zachodzi podobna konieczność. Wówczas byłoby obraźliwe, że rozmowa toczyła się na „różnych szczeblach”, a teraz mogę z wami rozmawiać na jednym szczeblu, na ziemi.

W toku naszej dzisiejszej rozmowy pragnąłbym dodatkowo wyjaśnić punkt widzenia, który zreferowałem na sesji Zgromadzenia Ogólnego. Pan Herter w oświadczeniu złożonym dla dziennikarzy powiedział, jakobym wydał wojnę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Proszę was bardzo, panowie dziennikarze, abyście byli ściśli i nie wypacali tego, co mówię podczas spotkań z wami.

Pragnąłem powtórzyć wam to co powiedziałem w sprawie konieczności zmiany struktury sekretariatu ONZ. Wystąpienie moje nie jest wymierzone przeciwko panu Hammarskjöldowi osobiście. Chodzi nie o jego osobę, ale o to, że pan Hammarskjöld wyraża stanowisko jedynie tej grupy krajów, której przewodzą Stany Zjednoczone.

Na świecie istnieją jednak kraje o różnych ustrojach społecznych i politycznych. Powszecznie wiadomo, że Stany Zjednoczone reprezentują te kraje kapitalistyczne, które na leżą do bloków militarnych państw zachodnich. Są to agresywne państwa imperialistyczne. Jak wam wiadomo, istnieją także kraje socjalistyczne. Prowadzą one pokojową politykę. Istnieją również kraje stojące na neutralnym stanowisku. Najbardziej typowe z nich to: Indie, Indonezja, Zjednoczona Republika Arabska, Birma, Afganistan oraz Austria, Finlandia, Szwecja i inne.

W konsekwencji świat składa się z państw, które zdecydowanie dzielą się na trzy grupy. Natomiast sekretarz generalny ONZ reprezentuje obecnie stanowisko państw wchodzących w skład bloków militarnych państw zachodnich.

Dlatego też realizując uchwały Rady Bezpieczeństwa czy Zgromadzenia Ogólnego, oczywiście przeprowadza je w interesie jednej tylko grupy krajów, tj. tej grupy, którą reprezentuje. Oczywiście dzieje się to z uszczerbkiem dla interesów innych grup państw — socjalistycznych i neutralnych.

"Dlatego też uważamy, że taka sytuacja nie może trwać dłużej. Naszym zdaniem, nie sekretarz generalny ONZ sam jeden, ale bardziej reprezentatywny kolejalny organ wykonawczy, czy może sekretariat generalny, składający się z trzech sekretarzy, powinien realizować uchwały Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa. I gdyby grupa państw, na czele której stoja USA, wysunęła jako swego kandydata do tego organu wykonawczego ONZ pana Hammarskjölda, to nie oponowalibyśmy, ponieważ znamy go jako przedstawiciela tych państw. Jednakże do tego sekretariatu generalnego powinny wysunąć swych kandydatów także kraje socjalistyczne i kraje neutralne. Wówczas realizując uchwały Organizacji Narodów Zjednoczonych, sekretariat ONZ uwzględniłby interesy wszystkich trzech grup państw.

Taka struktura sekretariatu ONZ sprzyjać będzie także rozwiązaniu problemu rozbrojenia. Dlaczego? Przecież obecnie w zasadzie wszystkie kraje są zgodne co do tego, że o ile osiągniemy porozumienie w sprawie rozbrojenia, to utworzymy międzynarodowe siły zbrojne, które wykorzystywane będą pod kierownictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

A więc proszę sobie wyobrazić, że już osiągnęliśmy porozumienie w sprawie rozbrojenia i utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych. Nasuwa się pytanie, kto będzie takimi siłami dowodził?

Czy będzie dowodził nim marszałek Malinowski? Jest on doświadczonym dowódcą wojskowym, znam go dobrze. Powiecie „przecież od razu — dlaczego właśnie Malinowski? To słuszne pytanie. Amerykanie powiedzą — najlepiej, aby stanowisko to zajął obecny dowódca sił zbrojnych NATO, Norstad. Chociaż ja uważam, że marszałek Malinowski jako dowódca jest lepszy od Norstada. Kraje neutralne powiedzą — czemu? To tylko wielkie mocarstwa wysuwają swoich dowódców, my także chcemy, żeby byli reprezentowane nasze interesy i aby dowódcą był z naszego ramienia, np. marszałek Amer.

Pytam was, panowie, czy będziemy mogli osiągnąć porozumienie w związku z tymi kandydaturami? Wydaje mi się, że nie porozumiemy się. Wy nie przyjmiecie naszej kandydatury, my nie przyjmimy waszej kandydatury Norstada, a Speidla, na leży przypuszczać, sami nie wysuniecie. Przypuszczalnie, nie zgodzicie się także na kandydaturę Amera.

To znaczy, że porozumienie się w sprawie utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych będzie w ogóle niemożliwe. Jeżeli siły zbrojne ONZ będą wykorzystywane tak samo jak teraz, jeżeli kierować nimi będzie sam jeden Hammarskjöld, to nie do dobrego z tego nie wyjdzie. Widzimy to na przykładzie Konga.

Rząd Konga zwrócił się do ONZ z prośbą o pomoc wojskową. Siły zbrojne ONZ zostały tam wysłane i zaczęły działać przeciwko legalnemu rządowi, który prosił o pomoc. Wiedzie, że te siły zbrojne ustanowiły kontrolę nad lotniskami, nad radiostacją i łącznością i tym samym nie pomogły, lecz przeciwnie, utrudniły pracę legalnego rządu Lumumbi.

Dlaczego popieramy właśnie Lumumbę? Dlatego, że jest on premierem legalnego rządu za twierdzonego przez parlament i wybranego przez naród kongijski. Dlaczego więc wojska wysłała w ramienia ONZ zaczęły działać przeciwko rządowi Lumumbi? Dlatego, że tak było korzystnie dla kolonialnych państw imperialistycznych. Chcą one sprzątać rząd Lumumbi, który stoi na stanowisku zachowania niepodległości i pragnie kierować krajem w interesach narodu kongijskiego.

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld pomaga Czombemu, a przecież Czomba, to zdrajca, który zaprzędał interesy narodu kongijskiego. Jeśli przeprowadzi analogię, to Czomba — w warunkach rewolucji w naszym kraju — jest Petlurą. Pan Hammarskjöld w imieniu ONZ popiera w Kongu pułkownika Mobutu, który działa przeciwko rządowi kongijskiemu. A przecież Mobutu to rozbójnik. Jeśli znowu szukać analogii w wydarzeniach w naszym kraju, to jest on czymś w rodzaju Wrangla, Kołczaka lub innych podobnych wyrzutków historii, których naród nasz przepędził przez.

Krótko mówiąc, siły działające przeciwko legalnemu rządowi, przeciwko legalnemu parlamentowi, przeciwko narodowi kongijskiemu, popierane są przez Hammarskjölda w imieniu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Znaczący, że w Kongu sekretarz generalny ONZ prowadzi politykę kolonizatorów belgijskich i Stanów Zjednoczonych, które z nimi sympatyzują,

a nie krajów pokojowych — socjalistycznych i neutralnych.

Wzemy jeszcze jeden przykład. Jeżeli doprowadzimy do rozbrojenia, a wierzę, że z czasem to osiągniemy, jeżeli stworzymy siły zbrojne ONZ, to przy obecnej strukturze Organizacji Narodów Zjednoczonych mogą się one znaleźć pod dowództwem jednego człowieka, na przykład pana Hammarskjölda, który wyraża jedynie interesy państw zachodnich.

Dlatego też oszczędźcie panowie sami, czy możemy, my, Związek Radziecki i kraje obozu socjalistycznego, w takich warunkach zgodzić się na rozbrojenie, na stworzenie międzynarodowych sił zbrojnych, które działają pod podobnym kierownictwem: oczywiście, nie.

Można także zrozumieć interesy USA i krajów zbliżonych do nich z racji przynależności do bloków militarnych — one także nie mogłyby zaufać nam, gdyby sekretarzem generalnym ONZ był przedstawiciel krajów socjalistycznych. Tak więc nieufność jednej i drugiej strony do jednoosobowego kierowania sekretariatem ONZ powinna być nawzajem zrozumiana i w pełni uzasadniona. Do sekretariatu generalnego ONZ powinni wejść nie tylko przedstawiciele Zachodu i przedstawiciele świata socjalistycznego, ale także przedstawiciele krajów neutralnych po to, by sekretariat mógł bardziej obiektywnie podchodzić do realizacji uchwał dotyczących problemów międzynarodowych w celu zapewnienia na ziemi pokoju i stosunków dobrego sąsiedztwa między państwami.

Dażymy nie do tego, aby zastąpić Hammarskjölda swoim kandydatem. Nie można też znaleźć takiego człowieka, na to stanowisko, który jeden z trzech państw mógłby reprezentować jednocześnie trzy grupy państw. Tego się nie da uczynić. Wprawdzie mówią, że Bóg, był w trzech osobach. Jednakże nikt go nie widział. Dlatego też niech pozostanie on w wyobraźniach wierzących. A sekretariat Narodów Zjednoczonych chcemy mieć w trzech osobach.

Już jest ciemno. Notować jest bardzo trudno. Dbam o wasz wzrok, panowie dziennikarze, przyda się wam. Kończymy naszą rozmowę.

Dziennikarze dziękują N. S. Chruszczowowi.

Późnym wieczorem zakończył się dzień pracy w Glen Cove.

★ ★ ★

Następnego dnia rano, w niedzielę, do N. S. Chruszczowa przyjechali szef delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Wł. Gomułka, minister spraw zagranicznych PRL, A. Rapacki i inni członkowie delegacji.

N. S. Chruszczow i Wł. Gomułka odbyli przyjacielską rozmowę.

Po rozmowie w czasie spaceru po parku do N. S. Chruszczowa i Wł. Gomułki podszli dziennikarze i poprosili o odpowiedź na szereg pytań.

Znowu w centrum uwagi były problemy związane z wystąpieniem N. S. Chruszczowa na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Jeden z dziennikarzy zapytał N. S. Chruszczowa:

— Jeśli problem sekretarza generalnego nie zostanie rozwiązany w taki sposób, jak pan proponuje, rozwiązać, czy oznacza to, że Związek Radziecki nie będzie kontynuował rokowań w kwestii rozbrojenia?

— Nie, nie oznacza.

— W świetle pańskiej propozycji dotyczącej sekretariatu ONZ chcielibyśmy wyjaśnić jak ustosunkuje się pan do utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych pod egidą ONZ, jeśli pańska propozycja nie zostanie przyjęta?

— W takich warunkach nie zgodzimy się na utworzenie międzynarodowych sił zbrojnych. Nie chcemy, aby takie siły znajdowały się pod jednoosobowym kierownictwem sekretarza generalnego ONZ.

— Czy zamierza pan wystąpić jeszcze na tej sesji Zgromadzenia ONZ?

— Zamierzam jeszcze nie raz wystąpić, w przeciwnym razie nie opłaciłyby się wydatki na podróż.

— Jeden z generałów amerykańskich oświadczył, że w tych dniach zgineło dwóch radzieckich kosmonautów; czy to prawda?

— To generalna anegdota.

— Czy sądzi pan, że Hammarskjöld powinien ustąpić?

— Niech on się zastanowi i sam rozstrzygnie.

— Zaproponował pan, żeby — jeśli inne kraje uznają to za celowe — umieścić siedzibę ONZ w Moskwie, a przeciwieństwo istnieje u was cenzura dla korespondentów zagranicznych, nie ma sprzedaży prasy zachodniej, zgłaszane są radiostacje.

— Mówiłem już na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego i tu powtarzam, że stworzone za staną wszystkie warunki dla pomyślnego przebiegu prac przedstawicieli różnych krajów w ONZ.

— Jeśli w Korei nie było wojsk ONZ, to do kogo należały cała Korea — do północnych Koreańczyków?

— W każdym razie do Koreańczyków. Obecnie w południowej Korei znajdują się obecne wojska, a w północnej ich nie ma.

— Nasza prasa opublikowała całość pańskiego przemówienia w ONZ, natomiast w waszych dziennikach zamieszczono z przemówienia Eisenhowera zaledwie 600 słów. Gdzież więc swoboda informacji?

— Mówi pan, a nie zna pan sprawy. Całość mojego przemówienia opublikowana została tylko w dzienniku „New York Times” i to bez załączników — bez deklaracji i naszych propozycji w sprawie rozbro-

ralnego ONZ powinni wejść nie tylko przedstawiciele Zachodu i przedstawiciele świata socjalistycznego, ale także przedstawiciele krajów neutralnych po to, by sekretariat mógł bardziej obiektywnie podchodzić do realizacji uchwał dotyczących problemów międzynarodowych w celu zapewnienia na ziemi pokoju i stosunków dobrego sąsiedztwa między państwami.

Dażymy nie do tego, aby zastąpić Hammarskjölda swoim kandydatem. Nie można też znaleźć takiego człowieka, na to stanowisko, który jeden z trzech państw mógłby reprezentować jednocześnie trzy grupy państw. Tego się nie da uczynić. Wprawdzie mówią, że Bóg, był w trzech osobach. Jednakże nikt go nie widział. Dlatego też niech pozostanie on w wyobraźniach wierzących. A sekretariat Narodów Zjednoczonych chcemy mieć w trzech osobach.

Już jest ciemno. Notować jest bardzo trudno. Dbam o wasz wzrok, panowie dziennikarze, przyda się wam. Kończymy naszą rozmowę.

Dziennikarze dziękują N. S. Chruszczowowi.

Późnym wieczorem zakończył się dzień pracy w Glen Cove.

★ ★ ★

Następnego dnia rano, w niedzielę, do N. S. Chruszczowa przyjechali szef delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Wł. Gomułka, minister spraw zagranicznych PRL, A. Rapacki i inni członkowie delegacji.

N. S. Chruszczow i Wł. Gomułka odbyli przyjacielską rozmowę.

Po rozmowie w czasie spaceru po parku do N. S. Chruszczowa i Wł. Gomułki podszli dziennikarze i poprosili o odpowiedź na szereg pytań.

Znowu w centrum uwagi były problemy związane z wystąpieniem N. S. Chruszczowa na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Jeden z dziennikarzy zapytał N. S. Chruszczowa:

— Jeśli problem sekretarza generalnego nie zostanie rozwiązany w taki sposób, jak pan proponuje, rozwiązać, czy oznacza to, że Związek Radziecki nie będzie kontynuował rokowań w kwestii rozbrojenia?

— Nie, nie oznacza.

— W świetle pańskiej propozycji dotyczącej sekretariatu ONZ chcielibyśmy wyjaśnić jak ustosunkuje się pan do utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych pod egidą ONZ, jeśli pańska propozycja nie zostanie przyjęta?

— W takich warunkach nie zgodzimy się na utworzenie międzynarodowych sił zbrojnych. Nie chcemy, aby takie siły znajdowały się pod jednoosobowym kierownictwem sekretarza generalnego ONZ.

— Czy zamierza pan wystąpić jeszcze na tej sesji Zgromadzenia ONZ?

— Zamierzam jeszcze nie raz wystąpić, w przeciwnym razie nie opłaciłyby się wydatki na podróż.

— Jeden z generałów amerykańskich oświadczył, że w tych dniach zgineło dwóch radzieckich kosmonautów; czy to prawda?

— To generalna anegdota.

— Czy sądzi pan, że Hammarskjöld powinien ustąpić?

— Niech on się zastanowi i sam rozstrzygnie.

— Zaproponował pan, żeby — jeśli inne kraje uznają to za celowe — umieścić siedzibę ONZ w Moskwie, a przeciwieństwo istnieje u was cenzura dla korespondentów zagranicznych, nie ma sprzedaży prasy zachodniej, zgłaszane są radiostacje.

— Mówiłem już na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego i tu powtarzam, że stworzone za staną wszystkie warunki dla pomyślnego przebiegu prac przedstawicieli różnych krajów w ONZ.

— Jeśli w Korei nie było wojsk ONZ, to do kogo należały cała Korea — do północnych Koreańczyków?

— W każdym razie do Koreańczyków. Obecnie w południowej Korei znajdują się obecne wojska, a w północnej ich nie ma.

— Nasza prasa opublikowała całość pańskiego przemówienia w ONZ, natomiast w waszych dziennikach zamieszczono z przemówienia Eisenhowera zaledwie 600 słów. Gdzież więc swoboda informacji?

— Mówi pan, a nie zna pan sprawy. Całość mojego przemówienia opublikowana została tylko w dzienniku „New York Times” i to bez załączników — bez deklaracji i naszych propozycji w sprawie rozbro-

— To znaczy, gdzie?

— Na Węgrzech.

— Wy wszyscy kłamiecie! Na prośbę węgierskiego rządu rewolucyjnego Związek Radziecki pomógł narodowi węgierskiemu wyrzucić zdrajców w rodzaju pułkownika Mobutu w Kongu.

(W sąsiedztwie znowu rozlega się okrzyk pikiet demonstrujących. Nikita Chruszczow, pokazując w tę stronę, mówi: Co to? Widać zarabiają dolary na obied).

Wł. Gomułka zwracając się do korespondentów, rzuca uwagę:

— Zrozumcie, że nie przyjechał do was z wizytą, lecz do Organizacji Narodów Zjednoczonych. A jak niektórzy Amerykanie odnoszą się do delegacji z różnych krajów? Przecież to hańba. Jestem przekonany, że w żadnym innym kraju nie zdarzyłoby się nic podobnego.

W tym momencie podejżają samochody, na których przyjechali do Glen Cove N. Podgorny i K. Mazurov. Zwracając się do korespondentów Nikita Chruszczow mówi:

— Olo przybywa potwierdzenie w postaci przedstawicieli „ujarzmionych” krajów Ukrainy i Białorusi. Spójrzcie, jacy oni „ujarzmieni”.

— Jaki miał pan cel przyjeżdżając do ONZ?

— Przede wszystkim doprowadzić do rozstrzygnięcia sprawy nowszechnego i ealkowitego rozbrojenia pod surową kontrolą międzynarodową w interesie pokoju na całym świecie.

— Po południu, 25 bm. z wizytą do szefa delegacji radzieckiej N. S. Chruszczowa przybył prezydent Ghany, Nkrumah. Między szefem rządu radzieckiego a prezydentem Ghany odbyła się przyjacielska rozmowa.

Wieczorem, 25 września, Nikita Chruszczow powrócił do Nowego Jorku.

## Członkowie rosyjskiej grupy literackiej na spotkaniu „Głosu Rosyjskiego”

W czwartek (23 bm.) o godz. 18 w sali Klubu TPP-R (ul. Narutowicza 28) odbył się spotkanie członków „Głosu Rosyjskiego” zorganizowane przez oddział Łódzki Rosyjskiego T-wa K.O., Klub TPP-R oraz redakcję „Głosu Rosyjskiego”.

Podczas spotkania wystąpił członek rosyjskiej grupy literackiej J. Sorogonin, S. Grosbart, K. Chyliński, poeta radziecki W. Koznow, szef rosyjskiej i naukowo-technicznej komisji K. Bajor, współpracownicy „Głosu Rosyjskiego” — O. Nowych planach pracy RTKO opowiedział kierownik oddziału Łódzkiego W. Epstein. O zamierzeniach „Głosu Rosyjskiego” — red. nac. P. Jurlew. Przewidziana jest również część artystyczna.

Wstęp za zaproszeniami, które wydał Klub TPP-R oraz Klub RTKO lub za okazaniem bieżącego numeru „Głosu Rosyjskiego”.

— Wy sami lubicie zaglądać za cudze płoty.

## Inauguracja PIETNASTY

Już tylko cztery dni dziela nas od doniosłego momentu, jakim zawsze jest dla Łodzi inauguracja nowego roku akademickiego.

W ciągu minionych lat społeczeństwo naszego miasta żyło się ze swoim środowiskiem akademickim do tego stopnia, że dziś nie sposób byłoby wyobrazić sobie obrazu Łodzi bez wyższych uczelni. Wtedy te zresztą, to nie tylko kwestia emocjonalna. Zawdzięczamy naszym pracownikom naukowym i studentom przede wszystkim wiele sukcesów gospodarczych, szereg cennych opracowań historycznych i monograficznych. Oni to w poważnym stopniu stanowią o obliczu Łodzi dzisiejszej.

Za 4 dni zreszta studentów łódzkich, licząca dokładnie 8.755 osób, rozpocznie naukę (mowa tu tylko o studiach stacjonarnych — blisko 3 tysiące dalszych słuchaczy korzysta ze studiów zaocznych i eksternistycznych).

1949 osób przekroczy bramy uczelni po raz pierwszy — oto bilans tegorocznych egzaminów wstępnych.

4,5 tys. słuchaczy wyższych uczelni zamieszka w domach akademickich. Taką właśnie ilością miejsc dysponuje dziś Łódź dla swoich studentów.

W momencie, kiedy Łódź akademicka rozpoczyna swój piętnasty rok szkolny, szczególnie godny przypomnienia jest fakt, że pierwsza na terenie naszego miasta wyższa uczelnia — Uniwersytet Łódzki — rozpoczęła działalność już wiosną 1945 roku. Skupiła ona wówczas 983 studentów...

## SUWERENNE PAŃSTWA

L. MIELCZAREK: Dlaczego z N. Chruszczowem pojechały na XV sesję ONZ również delegacje Ukrainy i Białorusi? Przecież Ukraina i Białoruś nie są samodzielnymi państwami, tylko wchodzą w skład ZSRR.

RED.: Wyjaśnijmy przede wszystkim nieporozumienie — ZSRR jest państwem związkowym opartym na dobrowolnej federacji republik związkowych i autonomicznych. Republiki radzieckie są państwami posiadającymi własne terytorium, konstytucje, naczelne władze państwowe itd. Jeśli chodzi o Ukrainę i Białoruś, to republiki te posiadają swoje przedstawicielstwa w ONZ od samego początku istnienia tej organizacji i należą na równi z ZSRR do tzw. członków pierwotnych ONZ. Na konferencji w San Francisco w 1945 r. (podpisanie Karty Narodów Zjednoczonych przez 51 państw), Ukraina i Białoruś zostały bowiem zaproszone, jako pełnoprawne państwa z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

— Nie pytałem go o to.

— Co może pan powiedzieć na temat stanowiska państw zachodnich w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich?

— Jedną z głównych sprzeczności w stanowisku państw zachodnich polega na tym, że mówią o rozbrojeniu, a ściślej o kontroli nad zbrojeniem, a jednocześnie kontynuują zbrojenia i uzbrajają najbardziej agresywne państwo — Niemcy zachodnie.

— Czy Nasser powiedział panu, jaki jest jego pogląd na pańskie przemówienie w ONZ? Czy jakoś się skomentował?

— Okazałbym brak szacunku, stawiając mojemu gościowi podobne pytanie. Dlatego takiego pytania mu nie postawiłem.

— A może powiedział to w własnej inicjatyw?

— Jest pan sprytnym Amerykaninem, chce pan wywachać, o czym rozmawiałem z prezydentem podczas spotkania. Proszę wchodzić drzwiami, jak wszyscy normalni ludzie, a nie korzystać z kuchennych schodów. I tak nie powiem panu, jakie problemy poruszaliśmy w toku rozmowy.

— Jest tu balkon na trzecim piętrze, z którego może pan organizować konferencje prasowe, takie jak ta, która urządził pan w Nowym Jorku.

— Tu nie zachodzi podobna konieczność. Wówczas byłoby obraźliwe, że rozmowa toczyła się na „różnych szczeblach”, a teraz mogę z wami rozmawiać na jednym szczeblu, na ziemi.

W toku naszej dzisiejszej rozmowy pragnąłbym dodatkowo wyjaśnić punkt widzenia, który zreferowałem na sesji Zgromadzenia Ogólnego. Pan Herter w oświadczeniu złożonym dla dziennikarzy powiedział, jakobym wydał wojnę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Proszę was bardzo, panowie dziennikarze, abyście byli ściśli i nie wypacali tego, co mówię podczas spotkań z wami.

Pragnąłem powtórzyć wam to co powiedziałem w sprawie konieczności zmiany struktury sekretariatu ONZ. Wystąpienie moje nie jest wymierzone przeciwko panu Hammarskjöldowi osobiście. Chodzi nie o jego osobę, ale o to, że pan Hammarskjöld wyraża stanowisko jedynie tej grupy krajów, której przewodzą Stany Zjednoczone.

Na świecie istnieją jednak kraje o różnych ustrojach społecznych i politycznych. Powszecznie wiadomo, że Stany Zjednoczone reprezentują te kraje kapitalistyczne, które na leżą do bloków militarnych państw zachodnich. Są to agresywne państwa imperialistyczne. Jak wam wiadomo, istnieją także kraje socjalistyczne. Prowadzą one pokojową politykę. Istnieją również kraje stojące na neutralnym stanowisku. Najbardziej typowe z nich to: Indie, Indonezja, Zjednoczona Republika Arabska, Birma, Afganistan oraz Austria, Finlandia, Szwecja i inne.

W konsekwencji świat składa się z państw, które zdecydowanie dzielą się na trzy grupy. Natomiast sekretarz generalny ONZ reprezentuje obecnie stanowisko państw wchodzących w skład bloków militarnych państw zachodnich.

Dlatego też realizując uchwały Rady Bezpieczeństwa czy Zgromadzenia Ogólnego, oczywiście przeprowadza je w interesie jednej tylko grupy krajów, tj. tej grupy, którą reprezentuje. Oczywiście dzieje się to z uszczerbkiem dla interesów innych grup państw — socjalistycznych i neutralnych.

"Dlatego też uważamy, że taka sytuacja nie może trwać dłużej. Naszym zdaniem, nie sekretarz generalny ONZ sam jeden, ale bardziej reprezentatywny kolejalny organ wykonawczy, czy może sekretariat generalny, składający się z trzech sekretarzy, powinien realizować uchwały Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa. I gdyby grupa państw, na czele której stoja USA, wysunęła jako swego kandydata do tego organu wykonawczego ONZ pana Hammarskjölda, to nie oponowalibyśmy, ponieważ znamy go jako przedstawiciela tych państw. Jednakże do tego sekretariatu generalnego powinny wysunąć swych kandydatów także kraje socjalistyczne i kraje neutralne. Wówczas realizując uchwały Organizacji Narodów Zjednoczonych, sekretariat ONZ uwzględniłby interesy wszystkich trzech grup państw.

Taka struktura sekretariatu ONZ sprzyjać będzie także rozwiązaniu problemu rozbrojenia. Dlaczego? Przecież obecnie w zasadzie wszystkie kraje są zgodne co do tego, że o ile osiągniemy porozumienie w sprawie rozbrojenia, to utworzymy międzynarodowe siły zbrojne, które wykorzystywane będą pod kierownictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

A więc proszę sobie wyobrazić, że już osiągnęliśmy porozumienie w sprawie rozbrojenia i utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych. Nasuwa się pytanie, kto będzie takimi siłami dowodził?

Czy będzie dowodził nim marszałek Malinowski? Jest on doświadczonym dowódcą wojskowym, znam go dobrze. Powiecie „przecież od razu — dlaczego właśnie Malinowski? To słuszne pytanie. Amerykanie powiedzą — najlepiej, aby stanowisko to zajął obecny dowódca sił zbrojnych NATO, Norstad. Chociaż ja uważam, że marszałek Malinowski jako dowódca jest lepszy od Norstada. Kraje neutralne powiedzą — czemu? To tylko wielkie mocarstwa wysuwają swoich dowódców, my także chcemy, żeby byli reprezentowane nasze interesy i aby dowódcą był z naszego ramienia, np. marszałek Amer.

Pytam was, panowie, czy będziemy mogli osiągnąć porozumienie w związku z tymi kandydaturami? Wydaje mi się, że nie porozumiemy się. Wy nie przyjmiecie naszej kandydatury, my nie przyjmimy waszej kandydatury Norstada, a Speidla, na leży przypuszczać, sami nie wysuniecie. Przypuszczalnie, nie zgodzicie się także na kandydaturę Amera.

To znaczy, że porozumienie się w sprawie utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych będzie w ogóle niemożliwe. Jeżeli siły zbrojne ONZ będą wykorzystywane tak samo jak teraz, jeżeli kierować nimi będzie sam jeden Hammarskjöld, to nie do dobrego z tego nie wyjdzie. Widzimy to na przykładzie Konga.

Rząd Konga zwrócił się do ONZ z prośbą o pomoc wojskową. Siły zbrojne ONZ zostały tam wysłane i zaczęły działać przeciwko legalnemu rządowi, który prosił o pomoc. Wiedzie, że te siły zbrojne ustanowiły kontrolę nad lotniskami, nad radiostacją i łącznością i tym samym nie pomogły, lecz przeciwnie, utrudniły pracę legalnego rządu Lumumbi.

Dlaczego popieramy właśnie Lumumbę? Dlatego, że jest on premierem legalnego rządu za twierdzonego przez parlament i wybranego przez naród kongijski. Dlaczego więc wojska wysłała w ramienia ONZ zaczęły działać przeciwko rządowi Lumumbi? Dlatego, że tak było korzystnie dla kolonialnych państw imperialistycznych. Chcą one sprzątać rząd Lumumbi, który stoi na stanowisku zachowania niepodległości i pragnie kierować krajem w interesach narodu kongijskiego.

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld pomaga Czombemu, a przecież Czomba, to zdrajca, który zaprzędał interesy narodu kongijskiego. Jeśli przeprowadzi analogię, to Czomba — w warunkach rewolucji w naszym kraju — jest Petlurą. Pan Hammarskjöld w imieniu ONZ popiera w Kongu pułkownika Mobutu, który działa przeciwko rządowi kongijskiemu. A przecież Mobutu to rozbójnik. Jeśli znowu szukać analogii w wydarzeniach w naszym kraju, to jest on czymś w rodzaju Wrangla, Kołczaka lub innych podobnych wyrzutków historii, których naród nasz przepędził przez.

&lt;

# Priorytet — ale nie tylko formalny

Lodzi przybyło jeszcze jedno oczko w glowie. Jest nim eksport, a mowiac dokladniej zadania eksportowe, jakie w tym roku stanely przed zakladami przemyslu lekkiego. Podjeta niedawno uchwala rządu w sprawie przygotowania warunków do wykonania zwiększonych zadań eksportowych, kładzie duży nacisk na priorytet tych właśnie ekspedycji naszej ekonomiki.

Czy świadomość tego dotarła do łódzkiej fabryki? Czy w fabrykach już się coś w tej sprawie zrobiło? I jak to właściwie jest z tym priorytetem? Czy aby nie jest on czasem pojęciem czysto formalnym?

**W** ZPJ im. Wróblewskiego, czy jakiegokolwiek bądź innej, nie dotrzymanie warunków umowy grozi podważeniem dobrej marki polskiego eksportu, a niestety, a nie ma to utraty zagranicznego rynku. A więc priorytet eksportu? To jasne. W praktyce jednak najjaśniejsze sprawy stają się czasem ciemne, jak jesienna noc. Np. terminowość zamówień. Zależy ona w dużej mierze od organizacji pracy w fabryce, od personelu technicznego, dyrekcji, zaopatrzenia, zalogi...

— W sierpniu staliśmy prawie 2 tygodnie z powodu braku podchlorynu do bielnieka — mówi nac. inż. Cyrański.

— Dlaczego zabrakło? Ano bo zwiększone zamówienia eksportowe narzuciły konieczność innej obróbki tkanin (w tym wypadku podszewki) lepszego ich bielienia...

Dla tak starego eksportera jakim jest „Wróblewski” te-

go rodzaju niespodzianki nie powinny jednak mieć miejsca. Można przecież zorientować się w porę, że zaplanowane ilości artykułów pomocniczych do zwiększonej produkcji nie wystarczą, że trzeba w porę złożyć dodatkowe zamówienie. Z tym zamówieniem w ZPJ im. Wróblewskiego było chyba nie tak jakby należało. Dość, że podchloryn przyszedł do Łodzi ze Śląska zamiast około 10 września w 8 dni później.

Być może, że i Zabkwickie Zakłady Przem. Chemicznego nie są tu bez grzechu. Wynik jednak jest ten sam: trzeba będzie teraz gonić, aby wrzesniowy plan eksportu wykonać w terminie. W dyrekcji zapewniają, że stworzą ku temu warunki, że przy produkcji 35 tys. metrów podszewki dziennie fabryka zmieści się w czasie.

Nie świadczy to jednak dobrze o omyłkach eksportu, ani o właściwym stosunku do zadań eksportowych. Przy częstych tego rodzaju niespodziankach trudno myśleć o sumiennym wykonaniu innych warunków umowy, jak jakość, kolorystyka, wzory itp.

Nie chce twierdzić, że zawsze winowajcą jest zakład produkujący na eksport. Czasem wina należy podzielić się i z innymi. Są wypadki, że konsekwencje za niedotrzymanie umowy ponosi wprawdzie producent, choć tak naprawdę wina jego jest minimalna.

Np. taki kwiatek. Centrala Eksportowa CeTeBe przyjęła dla ZPJ im. Wróblewskiego zamówienie od zamorskiego klienta na wzór oznaczony w katalogu fabryki pod nr 221 — pozycja 13 i 16. Tymczasem okazało się, że katalog tkanin tych zakładów kończył się na pozycji nr 10. Po długich taratach i stracie czasu wyszło na jaw, że zamówienie dotyczyło nie poz. 16, a 10. W tym wypadku uniknięto straty. Co by się jednak stało, gdyby w katalogu istniała poz. 16 i fabryka wyprodukowała obfite ilości materiału tkanin z tej pozycji, a nie z pozycji nr 10, jakiej żąda klient?

Wypadki, o których mowa, są już faktem dokonanym. Jeżeli wspominać o nich to po to, aby na przykładzie tym uświadomić, iż wiele jeszcze musimy się nauczyć, aby zasada „klient nasz pan” obowiązywała wszystkim partnerom zadań eksportowych. Jak dotąd cechę nas wciąż jeszcze duża lekkość, czego dowodem jest chociażby i fakt wyprodukowania za zgodą CeTeBe tkanin, nie drukim filmowym, jakiego zażądał klient, a maszynowym, co stało się powodem do zerwania umowy i nieprzyjęcia towaru przez zagranicznego odbiorcę.

Po wspomnianej już na początku uchwale rządu zabrano się w ZPJ im. Wróblewskiego energicznie do uporządkowania tych wszystkich spraw.

Ale nie chodzi tu bynajmniej o znajomość języków obcych wśród naukowców i intelektualistów. Chodzi o pewien stopień powszechnej, możliwie szerokiej znajomości języków obcych w społeczeństwie. Ojciec wyjada się, że te pochwały na temat wyjątkowych uzdolnień Polaków w tym zakresie, są nieco przesadzone. Dowodem tego znakomicie rozmaite wyuczki zagraniczne, tak licznie w ostatnich latach organizowane przez „Orbis”.

Rzadko można spotkać człowieka, który bez trudu zdola porozumieć się z cudzoziemcem. Na ogół przeważa forma kontaktu „na migi”, popierana stępkaniem i wykręszaniem niezrozumiałych dźwięków.

Cała ta pochwała, którą wypiewałem tutaj pod adresem tłumacza potrzebna jest mi po to, by zwrócić uwagę na ogromne niedostatki w znajomości języków obcych i na pilną potrzebę zaradzenia temu. Młodzież kończąca licea z reguły nie zna żadnego obcego języka, ba! nawet absolwenci wyższych uczelni, którzy by władali którymś z główniejszych języków europejskich, należą do rzadkości. Opowiadał mi uczestnik kilku międzynarodowych obwodów studenckich, że największe trudności w porozumiewaniu się z cudzoziemcami mieli Polacy i że pod tym względem znajdowali się na szarym końcu.

Niedawno na łamach „Dziennika” ukazał się artykuł, apelujący do władz oświatowych o powołanie w naszym mieście kilku szkół z obcym językiem wykładowym. Pomyśleli o tym tylko przykładać! Szkoły takie istnieją w wielu krajach. Będąc ubiegłego roku w Wiedniu stwierdziłem, na przykład, że znajduje się tam kilka szkół z językiem wykładowym francuskim. Jest to nie jedyna uwaga, ale znakomita droga do tego, by młodzież posiadała faktyczną znajomość obcej mowy. To bowiem, co dzieje się w szkołach średnich, jest fikcją.

A dowodzić potrzeby znajomości języków obcych w dzisiejszym świecie byłoby trudułem. Wszystko do tego zmusza: rozwój nauk i wiedzy, rozszerzające się z roku na rok kontakty zagraniczne, życie zawodowe, a wreszcie — osobiste zadowolenie i korzyści. Ale tego właśnie nie potrzeba tłumaczyć. Co najwyżej z polskiego na nasze.

# Jubileusz z perspektywami

I znów mamy jubileusz. Tym zresztą przyjemniejszy, że całkiem nieoficjalny, ba — nawet nie zauważony. Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi przyjęła do produkcji setny film. Jest więc jubileusz! Jest. Jest też i okazja, by sobie przypominać, popatrzeć na teraźniejszość i w przyszłość.

Mam przed sobą niewielki zeszyt, którego zawartość stanowi krótki, zwięzły ujęta kronika Wytwórni. Odnotowano w niej, rok po roku, wszystkie filmy zrealizowane w WFF. Jest to również kronika nowych inwestycji i urządzeń Wytwórni. Ciekawy dokument. Oto pod datą: 1945 r., otwierającą zapiski, czytamy:

Adaptacja Hali Sportowej na atelium filmowe (1 kw.). Rozpoczęcie zdjęć do filmu „Zakazane piosenki”. Reżyser — L. Buczkowski, operator — A. Forbert. Główne role — Szafliarska, Duszyński, Kurkiewicz, Bielicka, Świdarski, Jamry.

Zdjęcia zakończono w 1946 roku. Wytwórnia nosi nazwę: „Czołwiska Filmowa Wojska Polskiego”.

Tylko tyle. Wiele jedna halowa zdjęciowa, jeden film. A co dalej? Nie, nie obawiajcie się czytelnicy, nie będziemy wymieniać wszystkich su pozycji. Godne zapamiętania, zapamiętałśmy i tak sami, słabych nie warto przypominać. Zresztą, dziś, kiedy nasze filmy znane są już w całym niemal świecie, możemy sobie powiedzieć bez wstydu, że na tych gorczych nasi młodzieńcy filmowcy uczyli się unikać błędów, robić filmy lepsze, dobre i bardzo dobre.

Pokusze się jednak o podanie kilku charakterystycznych cyfr. W latach: 1945-6-7 produkowali się w jednym filmie fabularnym rocznie. W roku 1948 — dwa, w 1949 i 50 — po pięć. Lata 1953 i 1954 przyniosły już po 8 filmów, od r. 1956 produkcja filmów wrażliwa stała, dochodząc w ubiegłym roku do 15 pozycji. W br. zrealizowano i skierowano do produkcji 15 tytułów (3 kwartaly). Są to już cyfry przekraczające plany produkcyjne Wytwórni.

W kilku krótkich zdaniach streszczam dorobek filmu fabularnego w Łodzi. Ale przecież za tymi cyframi i faktami, odnotowanymi skrzętnie przez głównego dysponenta Wytwórni, p. Władysława Podlesnego kryje się cała historia wysiłków i pracy twórczo-realistycznej i wykonawczej — WFF, które doprowadziły do efektów, osiągniętych przez naszą kinematografię.

Biuro Głównego Dysponenta to punkt niewątpliwie pracy Wytwórni. Tu krzyżują się jak szpady interesy poszczególnych grup zdjęciowych. Każda z nich potrzebuje pokoiów reżyserkich, pomieszczeń dla realizatorów, aktorów, statystów, dla dekoracji, kostiumów, rekwizytów. A z pomieszczeniami rzecz ma się nie najlepiej. Trzeba nie lada „gimnastyki”, by wszystko uzgodnić, pogodzić i pomieścić.

Bo w ciągu tych lat w gmachu przy ul. Łąkowej wiele się zmieniło, zmieniła się struktura organizacyjna, powstały — bardzo słusznie zresztą — zespoły twórcze realizatorów (ZAF), wyodrębniła się organizacyjnie od wykonawcy — WFF. Współpraca między obiema placówkami ułożyła się chyba pomyślnie, skoro daje dobre rezultaty, mimo trudnych warunków. Pochwała tej współpracy jest również pismo, jakie WFF otrzymała od reżysera Aleksandra Forda i szefa produkcji, Zygmunta Króla, którzy dziękują za sprawna pracę złożyli przy realizacji „Kryzyżaków”.

Zwiększa się liczba filmów zrealizowanych w Łodzi, rosną stale kadry realizatorskie, ich plany produkcyjne, a to wymaga przecież rozbudowy pomieszczeń, większego zaplecza, nowych kadr technicznych i robotniczych. Zaczęło się od 1 hali zdjęciowej, 8 garderób dla artystów i 2 dla statystów. W 1948 r. oddano do eksploatacji drugą halę zdjęciową, w 1950 — trzecią. Na ukończeniu jest już hala IV, największa i naprawdę nowoczesnie urządzona. W niej właśnie, jubileuszowy, setny film „Odwiedziny przyden-

ta”, jako pierwszy ustawia swoje dekoracje.

Ale to wszystko, mało. Czy Wytwórnia przewiduje dalszą rozbudowę? O tym informuje nas dyrektor WFF, inż. Wiesław Stempel.

Plan rozbudowy jest poważny, a jego realizacja przewidziana na 5 najbliższych lat. Oprócz nowoczesnej IV hali, połączonej z przygotowalnią dla budowy dekoracji, powstanie budynek dźwięku, techniki oświetleniowej, techniki zdjęć, powstana nowe pomieszczenia produkcyjne, garderoby dla aktorów i statystów itd. A więc naprawdę nowoczesny kombinat produkcji filmowej. Tylko, gdy rosną budynek, kurczy się teren Wytwórni, który przysiadłoby się powiększyć. Ale to już zależy od władz miejskich, od planów urbanistycznych miasta. Miejmy nadzieję, że potrzeby Wytwórni zostaną tu uwzględnione. No i z okazji jubileuszu: stu dalszych do- brych filmów!

T. WOJ.

## „Kominogród” — walczy z pyłem

Symboliczna nazwa „Kominogród”, która na wiele lat przylgnęła do Łodzi, zaczyna się powoli deaktualizować. „Kominogród” nie może być przecież bez kominów. Tymczasem — jak donoszą z „frontu walki” z pyłem — łódzkie kominy z dnia na dzień przestają dymić.

Obecnie już 35 zakładów czepie parę technologiczną z Elektrociepłowni im. Lenina. 35 kominów na szczęście dla Łodzi, zmarło śmiercią naturalną. Każdy i czynny komin oznacza zmniejszenie się o setki kilogramów pyłu, który spada na miasto. Jeżeli uświadomimy sobie, że rocznie na 1 km kw. powierzchni Łodzi spada 517 ton pyłu to rzeczywiście śmierć kominów kładzie podwaliny pod zdrowie i życie mieszkańców. Do końca roku przestaną dymić 44 kominy.

Do Elektrociepłowni podłącza się nie tylko zakłady produkcyjne, ale i osiedla. Z ciepłej wody i pary Elektrociepłowni korzystają już mieszkańcy Rokitnia i Zubardzina. Do końca roku podłączone zostaną do Elektrociepłowni Dąbki, Bałuty 2, Kurak i Plac Niepodległości. W planie 5-letnim przewidziano 160 mln. zł. właśnie na podłączenie do mów mieszkaniowych do sieci ciepłej. (d.)

## Najładniejsze tkaniny szlafrokowe robią łódzkie ZPJ im. Wróblewskiego

Co zrobić, żeby tkaniny były coraz ładniejsze, żeby zachęcały do kupna wysoką jakością oraz wygodnymi i atrakcyjnymi wzorami? W tym kierunku resort przemysłu lekkiego poczynił ostatnio szereg posunięć. M. in. ogłoszono współzawodnictwo na najładniejszy typ wzorów szlafrokowych, odpowiadających zarówno modzie jak i upodobaniom rynku.

Rozstrzygnięcie konkursu o pierwsze miejsce w tym współzawodnictwie odbyło się przed kilkoma dniami w Łodzi. Wzięli w nim udział wiceminister przemysłu lekkiego, Z. Wojskowski, przedstawiciel Instytutu Wzornictwa, Biura Mody i komórek wzorujących przemysłu lekkiego.

Pierwsze miejsce w tym współzawodnictwie przyznało Zakład Przemysłu Jedwabnego im. Wróblewskiego (tym samym które robią modne krawaty terylenowe) za wzór turecki na tkaninie szlafrokowej, flanelowej z atlasowym wierzchem. Wzór ten zaprezentowany został w ładnych zestawach kolorystycznych. Szczególnie przypadła do gustu kolorystyka „bizantyjska”, czerwonawo-złota.

(wzr.)

## Jan Koprowski

# Z polskiego na nasze

Przekład jest dobry, jeśli jest lepszy od oryginału.

RODA-RODA

W nowoczesnych społeczeństwach tłumacze z języków obcych spełniają wyjątkową i doniosłą rolę. Kto kiedykolwiek brał udział w jakimś międzynarodowym zjeździe, ten wie jak wiele od umiejętności i sprawności tłumaczy zależy. W spotkaniach politycznych, meżów stanu tłumaczy, przekładający od razu „na żywo” myśl z jednego języka na drugi, dokonuje pracy godnej szacunku i podziwu. A ileż zawdzięczamy przekładowcom z literatury pięknej, naukowej, technicznej! Znajomość i popularność literatury francuskiej w Polsce należy w dużej mierze przypisać kongenialnym przekładowcom Boya-Zeleńskiego.

A jednak tłumacze wiodą żywot bezimienny. Nic się o nich nie wie, rzadko czytelnicy zwracają uwagę na to, kto daną książkę spolszczył, rzadko zapamiętują sobie nazwisko autora przekładu. Boy-Zeleński zdobył sobie sławę nie tyle, i nie przede wszystkim, dzięki przekładowi, ile dzięki temu, że pisał rzeczy oryginalne — recenzje, felietony, eseje. W najlepszym więc wypadku należy jego przykład uznać za wyjątek potwierdzający regułę.

Często myślę o tym, dlaczego pracy tłumacza towarzyszy całkowita prawie anonimowość? Dlaczego społeczeństwo odczuwa szacunek i szacunek, ludzi pióra, lekarzy, sportowców, a nie dostrzega i nie widzi, ile trudu i samozaparcia wymaga przekład książki? I ile wiedzy, jak solidnego przygotowania, jakiej pracowitości i „Sitzfleischu”. Przecież dobry tłumacz to człowiek, który oprócz znajomości języka oryginału i języka na który przekłada, musi posiadać nie byle jaką orientację w dziedzinie historii, polityki, psychologii, nauk społecznych. Tłumacze przybliżają kulturę jednego narodu kulturze narodu drugiego. Są powożną siłą kulturotwórczą, nosicielami idei współzycia opartej na znajomości literatury i sztuki, a więc na wartościach uniwersalnych.

Pomyśleć tylko, ile winnymi dobrym tłumaczom Platona, Dantego, Szekspira, Byrona, Lwa Tolstoja, Dostojewskiego, Wiktora Hugo, Ibsena. Jakże byłbyśmy uboższy bez znajomości wielu świetnych dzieł dawnych i nowych, gdyby nie żmudna, rozciągająca się niekiedy na lata całe, praca tłumaczy. I rzecz osobliwa: gdy przekładowca przyswoi naszemu językowi jakiś utwór dobre, uważa się to za coś całkiem naturalnego, za coś, co się samo przez się rozumie. O tłumaczu pisze się jedynie wówczas, jeśli coś skłoni. Przygana bywa słusznie, ale niesłusznie jest nie chwalić i nie nagradzać za rzeczy piękne i wzorowe.

Francuzi, znani z dowcipu, dzielą tłumaczy na trzy kategorie: takich co znają język własny a nie znają obcego, takich co znają obcy a nie znają swojego, i takich co to ani własnego, ani obcego języka nie znają. Wybitny poeta amerykański Robert Frost powiedział, że początek jest to, co przepada przy tłumaczeniu, choć po prostu dowiesz, że poezja jest nieprzetłumaczalna. Ale przecież lepszy przekład nawet niedoskonały, niż żaden. Bo i na słaby przekład pada jakiś oddech oryginału, jeśli ten oryginał jest wybitny i wspaniały. Dzięki sztuce tłumaczenia poznajemy to, czego inaczej nigdy byśmy nie poznali, a bowiem ludzi władających językami obcymi jest garstka, a rzeczy godnych poznania na świecie — milion.

Mówi się, że Polacy słyną z łatwości uczenia się języków obcych i z faktu, że w nich biegłości. Do dziś dnia krąży legenda o znakomitym lingwistce Rawlicie-Gawronskim, który znał taką ilość języków europejskich i egzotycznych, że aby sprawdzić jego fenomenalne uzdolnienia, zrobiono następujący eksperyment. Wysłano go mianowicie do jakiegoś rzadkiego szczytu Murzynów afrykańskich, posługujących się wyjątkowo trudnym i mało znanym narzeczem. I oto już po trzech dniach pobytu wśród nich mógł Rawita-Gawronski bez trudu z nimi się porozumieć. Sławny był ze swych językowych znajomości Juliusz Kaden-Bandrowski. Podczas międzynarodowego kongresu PEN-Clubu, odbywającego się w Warszawie, pisarz ten wdał się w polemikę z autorami zagranicznymi. Z Anglikiem polemizował po angielsku, z Francuzem po francusku, z Niemcem po niemiecku. Spokojny autor „Sagi rodu Forsythów” John Galsworthy, którego nie zazwyczaj nie mogło zadziwić, słysząc Kadena przerywającego się z języka na język, złożył okulary i aż uniósł się na krześle, by lepiej przyjrzeć się tak niezwyklej polemice.

# Na PKS w 2 „Orbisach”

Przechylając się do życzeń tysięcy iodek, PKS w Łodzi, po przeprowadzeniu rozmów z „Orbisem” uruchamia z dniem 1 października br. oddział „Orbis” przy ul. Piotrkowskiej 232, drugi punkt przedprzedaży biletów autobusowych PKS.

Sprzedawane tam będą tylko bilety na autobusy odchodzące w kierunku Tuszyna i Pabianic. Ponieważ bilety na tę trasę wynoszą plus minus 30 proc. ogólną cenę sprzedawanych przez „Orbis” powyższe posunięcie odciąża w dużej mierze kasy biletowe „Orbisu” na Pl. Wolności 6 i przyczyni się do zlikwidowania tłoku przed tymi kasami.

Jednocześnie dyrekcja PKS komunikuje nam, że stale zwiększająca się ilość taboru autobusowego daje PKS możliwość uruchomienia nowych linii autobusowych i zwiększenie częstotliwości kursów na obszarach obsługiwanych. Jednak w okresie nasilonego ruchu (np. w święta) PKS nie jest w stanie podjąć zapotrzebowania, a zwłaszcza przywieźć łodziaków w jednym dniu do miasta.

# Komu służą raty?

NASZ RYNEK JEST CORAZ LEPIEJ ZAOPATRYWANY W TOWARY. MOŻNA WIĘC GO ROZSZERZAĆ I ROZSZERZA SIĘ LISTA ARTYKULÓW SPRZEDAWANYCH NA RATY. NIE WE WSZYSTKIM JEDNAK ISTNIEJĄCY U NAS SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ JEST DOŚKONAŁY.

Wchodzi np. kobieta do sklepu odzieżowego i widzi piękny „szalowy” płaszcz. Płaszcz — nie na aktualny stan posiadania kieszeni meza... Zanim jednak zdola znaleźć ranta i zaliczyć wszelkie formalności z uzyskaniem kredytu z ORS — płaszcz zasztywniał już zniknął ze sklepu. Tak niestety jest, że bez „chodów”, szeleszczącego papierka, bądź uprzejmości ekspedienta — kupno na raty o atrakcyjniejszych jakości i estetyce artykułów można zawdzięczać jedynie naprawdę wielkiemu szczęściu, wyjątkowemu przypadkowi.

**CZY NAPRAWDĘ NIE MOŻNA TEGO UNIKNĄĆ?**  
Można — pod warunkiem wprowadzenia systemu wielo-

talonowego, umożliwiającego wzięcie kredytu przed znalezieniem konkretnych artykułów. Zamiast spręczywać na jakiś artykuł udziela się kredytu — można przecięt uścić jedynie jego wysokość i sumę kredytu, wpisać nie na jedno zlecenie, lecz wydać w to miejsce kilka talonów o określonej wysokości. Umożliwiłyby to nabywanie na jeden kredyt artykułów w różnych sklepach i to nawet — różnych branżowo (np. tapczan i płaszcz).

System wielotalonowy istnieje w NRD. Nasz spec z Obsługi Ratalnej Sprzedaży byli niedawno w tym kraju i w rezultacie powstał projekt wprowadzenia takich talonów i w Polsce. Oby jak najszybciej go zrealizowano. Z tym jeszcze dodatkami — by termin ważności kredytu na poszczególne talony był przynajmniej różny — zamiast miesiąca, dla połowy — dwa miesiące. Umożliwiłyby to wówczas każdemu znalezienie najodpowiedniejszych dla niego artykułów z dopuszczonych do sprzedaży na raty i dokonanie przemyślanego zakupu.

Dużym udogodnieniem byłoby również wprowadzenie zasady, że kredyt udzielony na przykład przez ORS w Łodzi, może być realizowany w sklepie w Gdańsku, Warszawie, Poznaniu itd. Obecnie bowiem dzieje się tak tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy kierownik sklepu w innym województwie zgodzi się na dokonanie transakcji...

**ALE ODWRÓCMY Z KOLEI MEDAL NA DRUGĄ STRONĘ.**

System ratalnej sprzedaży jest dużym ułatwieniem w życiu. Ale to bynajmniej nie filantropia (w dowolnym na dodatek rozumieniu tego słowa). ORS — to instytucja państwowa umożliwiająca nabywanie artykułów danego artykułu pod warunkiem późniejszego spłacenia całej należności w miesięcznych ratach.

A niestety, nie wszyscy uczciwie starają się korzystać z tego ułatwienia, tak jak uczciwie zostało ono przez państwo pomyślane (w USA za niezapłacenie choćby ostatniej raty, zabierają nabyty przedmiot, a wpłacone raty przepadają). Niektórzy próbują traktować przedmioty zakupione za pośrednictwem ORS jako... podarek.

Jeśli są poręczyciele — wówczas oni ponoszą materialną odpowiedzialność. Choć nie jest prawdą rozpowszechnione mniemanie, że ORS w wypadku uchylania się nabywcy od płatności rat, obciąża natychmiast poręczycieli. Jeśli jednak nabywca ukrywa się i jego aktualne miejsce pracy nie jest znane — wówczas płacić są zmuszeni żyranici. O ile, oczywiście, nie pomogą ORS w znalezieniu nabywcy i jego źródła zarobków, bądź nie wpłyną, by uiszcili należność.

**„SPECJALIŚCI” KREDYTU DO 1000 ZŁ**

Ostatnio jednak specje od oszustw, pragnąc widocznie mieć od czynienia tylko z jednym przeciwnikiem — ORS, zaczęli specjalizować się coraz bardziej w nabywaniu przedmiotów wymagających kredytu do 1000 zł, co nie wymaga poręczycieli. Nabywają i ukrywają się. Ze zwrotem kredytu ORS przez PKO 409 weszli w b.m. (na skutek niezapłacenia dwóch kolejnych rat) — aż 184 opiewają właśnie na sumę do 1000 zł.

Wprowadzić system ratalny nie przynosi państwu obecnie takich milionowych strat jak

przed stworzeniem ORS, to tym niemniej już samo zjawisko ciągłego zdarzających się nieuczciwości jest niepokojące. Dość chyba powiedzieć, że na ówczesną miliardę udzielonego przez łódzki ORS kredytu — u komornika znalazło się aż 1.669 weksli na sumę 1.883 tys. zł!

Wydaje się, że w interesie pomyślnego rozwoju systemu ratalnego, a więc w interesie zarówno państwa jak i poręczycieli oraz uczciwych nabywców leży — by nieco zmienić przepisy. Obecnie bowiem, jeśli nakaz zapłaty wysłany uchylającemu się od płatności rat, nie dojdzie do zainteresowanego z powodu ciągłego zamknięcia przed listonoszem drzwi — to nakaz nie uprawomocnia się i nie można dokonać zajęcia pensji. Czy nie prościej i słuszniej byłoby, gdyby nabywca podpisywał przy otrzymaniu kredytu w ORS, że przyjął do wiadomości, iż w wypadku niezapłacenia dwóch kolejnych rat — automatycznie należność będzie ściągana z jego pensji?

A poza tym trzeba chyba pomyśleć o wyciągnięciu surowych, przykładowych sankcji karnych w stosunku do tych, którzy bez żenady usiłują nieuczciwie „dorobić się” na systemie ratalnym. To przecięt społeczeństwo oszuci.

Jerzy Grębowski.

## Czekamy na następny... rajd!

# 20 „weteranek” na szlakach starej Łodzi

Dorożki łódzkie niczym nie przypominają tej, którą uciecznik kiedyś Konstanty Ildefons Gałczyński... Ostatnie weteranki — odrapane, brudnawe — służą dziś przeważnie... do przewożenia salaty i owoców z rynków do sklepów prywatnych.

Ale w niedzielę przeżyły one znów swój wielki dzień. Wielką też sensację wzbudziła osobista kawałkade, która przedelfowała ulicami Łodzi.

Na jej czele jechał pilot z MO, sprawnie regulujący ruch, tuż za nim dwadzieścia kilka pięknie oczyszczonych i „wyglansowanych” dorożek, wóz Telewizji, Polskiego Radia itd.

Była to zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi pierwsza tego typu wycieczka dorożkami po Łodzi. Impreza ta udała się w pełni.

Uczestnicy wycieczki, której startem był Stary Rynek, zwiedzili ciekawsze obiekty i uliczki Starego Miasta, po czym udali się w poszukiwaniu Łodzi dnia dzisiejszego. Zobaczyli więc nowo wybudowane osiedle na Dolach, Osiedle Władcy Bytomskiej itd., przy czym fachowych informacji udzielał i tu i tam przewodniczący z PTT-K.

W arcyprzyjemnej atmosferze odbyło się również zakończenie wycieczki w „Tivolii”. Przy czarnej kawie i tradycyjnej lampce wina ułożono toasty na cześć uczestników i organizatorów

impresy, wyrażając życzenia, ażeby nie była ona ostatnią. Życzenia — sądzimy — bardzo realne. Z tym jednak, że trasa drugiej „wycieczki dorożkami po Łodzi” powinna przebiegać inaczej. Np. do źródła rzeki Bury w Ławie-nikach albo pod Górę Piaszkową w Rudzie Pabianickiej. Wariantów takich można by mnożyć bez liku. Najważniejsze, ażeby skorzystał z doświadczeń pierwszej wycieczki tego typu i organizacjami udoskonalił następne!

Warto tu dodać, że fragmenty wycieczki nagrane zostały przez Polskie Radio. Będzie to jeszcze jedna propaganda tej udanej imprezy. M.

## Inauguracja kursów języków obcych

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zawiadamia słuchaczy, że inauguracyjne spotkanie z kursantami odbędzie się dnia 1 października (sobota) o godz. 17 w sali Klubu na I p. przy ul. Piotrkowskiej 86.

Obecność wszystkich słuchaczy konieczna.

## Partactwo ma krótkie nogi Jeszcze raz o Nowym Rokiciu

W OSIEDLU NOWE ROKICIE ODBYŁA SIĘ OSTATNIO NARADA Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI DBOR, LPMM NR 1, EC-II, DZIELNICOWEJ RADY NARODOWEJ I KD PZPR, KOMENDY DZIELNICOWEJ MO I MZBM ORAZ PONAD 70 MIESZKAŃCÓW OSIEDLA. BYLI WIĘC NIEMAL WSZYSCY ZAINTERESOWANI.

NARADA TA BYŁA KONIECZNA WOBEC OPIESZAŁEGO USUWANIA USTEREK I REALIZOWANIA SŁUSZNYCH POSTULATÓW OBYWATELI.

Jakie zarzuty postawiono przed wykonawcami?

Można je podzielić na dwie grupy: pierwsza to usterki wewnętrzne, popelnione wewnątrz bloków. Żle wykonana izolacja ścian piwnic zalewanych skutkiem tego przez wodę, nie uszczelnione drzwi balkonowe, źle uszczelniona izolacja gazowa (były już w padki zatrud), nieszczelne dachy itd. itp. — o to niektóre z nich znane łodziakom, choć może nie w takim zagęszczeniu.

Drugi rodzaj pretensji mieszkańców dotyczył spraw „zewnątrznych”. Na czło wo suwa się tu sprawa dróg, Np. przed blokiem nr 48 chodnik wykonano tylko w części, a do bloków nr 37 i 38 w okże sie deszczow dojecha w ogóle nie ma. Przeciąga się również wykonywanie ulicznej instalacji oświetleniowej, co jest szczególnie uciążliwe tam, gdzie jezdnie i chodniki pobzbawione są twardej nawierzchni.

Oczywiście wszystkie te nie dociągnięcia można by wymienić długo i szczegółowo. Są jednak niezwykle typowe — takie, z jakimi walczą wia

dze i borykają się mieszkańcy od wielu lat. Czy to znaczy jednak, że osiedle Nowe Rokicie zostało „spartolone”, że jego wykonawcy wykazali maksymalną niekompetencję? TAK, NIE JEST.

O coż więc chodzi? Chodzi o to, że tej robocie zabrakło wykonczenia, owego „sznytu”, bez którego żaden szanujący się rzemieślnik nie odda pracy zamawiającemu. Główny cel został osiągnięty: piękne bloki stoją, ludzie mieszkają tam w nowych, ładnych mieszkaniach, ale całości zabrakło ostatecznego wykonczenia ogólnego tej pracy.

Sądzimy jednak, że owa narada zorganizowana z inicjatywy Komitetu Osiedlowego, terenowej grupy partyjnej i Komitetu Terenowego PZPR, odniosła pozytywny skutek, że spowoduje usunięcie usterek ku zadowoleniu mieszkańców i uratowaniu honoru rzemieślników budowlanych. Z drugiej zaś strony mamy nie złomną nadzieję, że tego rodzaju narady staną się regułą w nowych osiedlach, nie ma bowiem nic lepszego niż kontrola społeczna. JP.

## Na temat ogrzewania

# Zima za pasem a pieców stałopalnych nie ma

Obecnie, gdy dzień staje się coraz krótszy i zółknąca liście na drzewach zwiastują jesień, a więc w następstwie zarugi, chłody i wreszcie mroz — zwiększa się ilość łodziaków szukających pieców. Ale nie takich zwykłych, kuchennych czy pokojowych, lecz pieców stałopalnych, produkowanych w Grudziądzu.

Te piece cieszą się wśród klientów zasłużoną popularnością, gdyż są rzeczywiście ekonomiczne, estetyczne i wygodne w użyciu przy stosunkowo niewygórowanej cenie. Wszystko więc przemawia za tym, aby je upowszechnić i zalecać w związku z koniecznością oszczędnego gospodarowania opałem. Niestety, kupienie takiego pieca w Łodzi i chyba nie tylko w Łodzi, porównać można z szansą wygrania w grze liczebnej.

Jak nas poinformował kierownik działu odlewów hurtowni przemysłu maszynowego, która zaopatruje przedsiębiorstwa detaliczne Łodzi i województwa, do naszego miasta do ciera zaledwie około 40-60 sztuk takich pieców kwartalnie... W sumie miasto i województwo otrzymują kwartalnie około 30 sztuk w odpowiedzi na zamówienia, opiewające na 200-300.

A tymczasem zastępca kierownika sklepu nr 686 MHD Art. Gosp. Domowego oświadczył nam, że obecnie w sezonie mogłoby sprzedać dziennie od 20-30 takich pieców.

Ostatnio dyrekcja MHD Art. Gosp. Domowego wzięła zlecenie hurtowni i wysłała swego pracownika do wyrobni, aby monitorował w sprawie zwiększenia dostaw. W związku z tym spodziewany jest w najbliższym czasie transport w ilości 40-50 sztuk pieców, jeśli oczywiście interwencja MHD odnie się skutek.

Redakcja tych pieców również dla Łodzi ustala Biuro Sprzedaży Wyrobów Odlewniczych, mieszczące się w Warszawie przy ul. Fredry 8. Apelujemy więc do niego o zwiększenie przydziałów dla Łodzi.

Równocześnie sądzimy, że należy podjąć decyzję w sprawie zwiększenia produkcji pieców stałopalnych w krajach, tym bardziej, że jak ostatnio poinformowano redakcję „Zycia Warszawy”, import ich z Czechosłowacji został wstrzymany.

Nie walpimy, że szerokie upowszechnienie tego rodzaju pieców wydatnie wpłynie na zwiększenie oszczędności w gospodarowaniu opałem, co ma przecież dla nas zasadnicze znaczenie. Jednocześnie zaś uprosi to w znacznym stopniu problem ogrzewania tych mieszkań, do których nie dotarło jeszcze centralne ogrzewanie. J. P.

# Witaj jesieni!

## W czym pozdrowimy złotą, polską...

„Witaj jesieni”, „Jesień w Łazienkach”, „Jesienne przedpołudnie” — i wiele jeszcze innych jesiennych nazw nosiły pokazane nam w niedzielę kreacje łódzkiego Domu Mody „Telimeny”, o których można powiedzieć, że są bardzo udane.

O zasadniczej linii, lansowanej przez naszych łódzkich twórców mody już pisaliśmy. Dziś więc kilka uwag o modych szczegółach na obecny i zimowy sezon na podstawie obejrzanyc 100 modeli.

Guziki z futra spotykało się dotychczas tylko przy białych futerkach dziecięcych, a tymczasem okazuje się, że przyjemnie wyglądają przy konfekcji damskiej. A jeśli w dodatku zapieczętowane asymetrycznie, to znaczący nie na środku płaszcza czy kostiumu a z boku — to wymaganiom mody staje się w pełni zadość. Modne są też takie futrzane dodatki jak szalik i czapka. Przy okazji prosba pod adresem naszego przemysłu skózanego: prosimy o obdarowanie lisy koloru śmietanki czy błękitu nie tylko na pokazach, ale również w sklepach.

Furorkę robi dwójna bydlęca przypominająca do złudzenia zamaz. Z dwójny fachowcy w „Telimenie” wykonali uroczę sportowe płaszcze, kurtki i bielizny. Ciekawe połączenie dwójny z dzianiną. Zrobione na drutach mankiety i kołnierze z grubej włóczki pierwszorzędnie zastępują jakieś płaskie futerko.

Fantastyczny efekt supermodnej na przyszły sezon kar nawałowy czarnej koronki na białym atlasie. Przy tej pozycji myśl, którą adresujemy do naszej łódzkiej Ligi Kobiet. Obok wielu kursów pożądanym byłby obecnie kurs ręcznej koronki na drutach czy szydełku. Żeby tylko nasze sklepy galanterijne posiadały w wystarczającej ilości potrzebny do tego celu kordon — to niejedna łodzianka

ka mogłaby sobie sama zrobić surowiec na najmniejszą suknię cocktailową. (kas)

## Nieudolność handlowa?

# Oferta dla „Piotrusia”

W sobotnim numerze „Dziennika” w fotoreportażu pt. „Piotrusz” zawiódł krytykowałmy zaopatrzenie „Domu Dziecka” — jedynej w zasadzie tego rodzaju placówki handlowej w Łodzi, ubierającej dzieci i młodzież.

Pod szczególnym ostrzeżeniem znalazło się stoisko dziewiarskie, w którym brak rajtuzów stał się prosto tradycją. O nie — jak pisaliśmy — toczą się zawsze prawdziwe boje.

Tymczasem w dniu ukazania się artykułu otrzymaliśmy telefonowaną ofertę w sprawie rajtuzów. Kierownik Przedsiębiorstwa Handlu Spółdzielczego (ul. Jarcza 72) — Wacław Szezech poinformował nas, że mała do dyspozycji „Domu Dziecka” 10.000 par rajtuzów od 3 do 8 lat włącznie. I to w najpopularniejszych kolorach: białym, beżowym i szarym. Cena rajtuzów, w zależności od gatunku (bawełniane i bawełniano-steloneowe) oraz rozmiaru wynosi od 24 do 48 zł.

A może z tej oferty skorzysta „Piotrusz”? (st)

## 5-letni skok łódzkiej motoryzacji

Zapewne 30 czerwca br. jechałście takśkawa, ponieważ za 10 minut odjeżdżał z Dworca Kaliskiego pociąg, którym musieliście jechać „w Polskę”, lub ponieważ dziewczyna nie lubi, gdy spóźniacie się na spotkanie.

Ale nikt z nas zapewne nie uświadamia sobie faktu, że owa takśkawa była jednym z 29 778 pojazdów mechanicznych krążących po ulicach naszego miasta. Ze była ona jednym z 6 192 samochodów osobowych. Ponadto w tym dniu w Łodzi było zarejestrowanych 16 475 motocykli. Cała reszta to oczywiście samochody ciężarowe wraz z przyczepami, naczeпами itd.

Nie zdawaliśmy sobie również sprawy, że w roku 1955 Łódź posiadała zaledwie 9 637 pojazdów, w tym 404 motocykle i 1 635 samochodów osobowych. Porównanie tych dwóch liczb brzmia optymistycznie. (J. P.)

## Na SFOS

Były lektor wyższych uczelni, renciści — p. mgr Zofia Swiatogorowa wpłaciła na Społeczny Fundusz Odnowy Stolicy i Kraju 50 zł.

P. Zofia Swiatogorowa należy do starych ofiarodawców Fundu szu.

## Kto zgubił?...

Przed kilkoma dniami zgłosił się do naszej redakcji M. Kowalski, kierownik takśkawy nr 480 i przyniósł zastawione w cztery ca przez rotarżalnego ścisła w jego wozie spodnie. Tak więc na właściciela w archiwum redakcyjnym oczekują w tej chwili złote koleżki, po które do tej pory nikt się nie zgłosił, kwit na zegarek i owe spodnie.

## \* T. Breza w Klubie MPK \* Dziś „Ludwik” zaprasza... \* We wtorki — rozrywki umysłowe \* „Uniwersytet” gospodarstwa domowego

## Z miasta w kilku zdaniach

platościela) w sali Ośrodka, ul. A. Struga 1.

Łódzki Dom Kultury zaprasza wszystkich chętnych do ześrołotnienia rozrywek umysłowych.

Zajęcia tego zespołu odbywają się w każdy wtorek o godz. 19. Zgłoszenia przyjmuje Dział

Artystyczny LDK, ul. Traugotta 13, pokój 101 w godz. od 12 do 19, tel. 317-75.

Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy Zarządzie Łódzkiej Ligi Kobiet organizuje 3-tygodniowy kurs z zakresu gospodarstwa domowego o charakterze szkoleniowym.

Na kurs mogą być przyjęte osoby posiadające przygotowanie zawodowe — absolwentki szkół gastronomicznych i zawodowych oraz osoby posiadające wysoki cenę ogólnokształcącą — ale posiadające odpowiednią praktykę zawodową.

Po ukończeniu kursu jest możliwość uzyskania doręcznego zatrudnienia w charakterze instruktorki gospodarstwa domowego w Ośrodku Gospodarstwa Domowego.

Zapisy przyjmuje Ośrodek Gospodarstwa Domowego ul. A. Struga 1 w godz. 9-16.

# Z handlowej ŁĄCZKI

Sklep PSS przy ul. Srebrzyńskiej 65 figuruje w wykazie placówek, które rzekomo prowadzą ciągłą sprzedaż pieczywa. Wierząc słowu drukowanemu — pisze ob. J. Z. w dniu 10 bm. o godz. 19.15 poprosiłem w wyżej wym. sklepie o chleb. Jednak nie było go.

Po co więc wywieszać takie wykazy? Przecież to psuje tylko krew klientom.

W miesiącach letnich nabywcę naturalnej kawy w Pabianicach było nie lada problemem. We wrześniu sytuacja zmieniła się radykalnie. Kawa ukazała się we wszystkich sklepach, ale z datą palenia 25.5.

Czyżby pp. handlowcy, zapytując W. J. z Pabianic, nigdy nie nili kawy i nie wiedzieli, że głównym jej walorem jest zapach i aromat? A może uważają, że my, w Pabianicach, nie znamy się na tym?

## Nowa forma sprzedaży wysyłkowej

# CZY ODWIEDZIŁEŚ JUŻ WZORCOWNIE WHT W ŁODZI

Każdemu, kto pragnie w najbliższym czasie sprawić sobie materiał na płaszcz, suknię czy garnitur a ma kłopoty z wybraniem odpowiedniego gatunku lub koloru tkaniny, radzimy skorzystać z usług wzorcowni Wojewódzkiej Hurtowni Tekstylnej w Łodzi przy ul. Wróblewskiego 3/5.

Wzorcownia dysponuje bogatym asortymentem tkanin. Doświadczony i uprzejmy personel hurtowni pomaga w wyborze odpowiedniego artykułu i udziela informacji o zaletach towaru.

Nowa forma sprzedaży polega na tym, że materiał zamówiony we wzorcowni mo-

## Mimochodem

# ŁÓDZKIE GOŁĘBIE...

Ma je Wenecja, Warszawa, Kraków... Od kilku miesięcy ma je i Łódź. Przez francuskie z inicjatywą założył ZPB im. Marchlewskiego z Warszawy na grunt łódzki

## Na Bałutach

### To cię zainteresuje

Dom Kultury D i M przy ul. Zawiszy 39 zaprasza mieszkańców dzielnicy Bałuty do uczestnictwa w zebraniach klubowych Uniwersytetu Powszechnego, które odbywać się będą raz na tydzień w godzinach popołudniowych. Bogaty program zagań wybranych przez uczestników projektów filmów i stosowanie innych ciekawych form pozwoli na interesujące i korzystne spędzenie czasu.

szybko zadomowili się te szare ptaszki w naszym mieście.

Polubili je i uznali za swoje. Łodźianie odważnie im się taką samą porcją sympatii. Nowe, łódzkie Stare Miasto poweselało od skrzydeł płaszczyk, a na alejkach staromiejskiego parku wyznaczono nawet, nie pisany prawem przyjazny ludzki serc, stałe punkty karmienia gołębi.

Tylko, że... od pewnego czasu miłość zaczęła wygasnąć. Może się zresztą mylić, może tu chodzi o pamięć — dość, że gołębi już nikt nie karmi. Zapomniane coraz częściej odlatują ze Starego Miasta, z bałuckich alejek i uliczek. Odlatują w dalsze okolice, a niektóre odlatują i z Łodzi.

Nie pozwólmy na to. Wyjdźmy — jak to było do niedawna — do parków i na ulice z torebką okruszyn, z odrobina jakiegokolwiek pokarmu dla gołębi. Może by nawet trzeba było pomyśleć — za przykładem Warszawy i Krakowa — o sprzedaży w kioskach żywnościowych to-

rebek z pokarmem dla gołębi. Mogłoby się tym zająć Towarzystwo Ochrony Przyrody w porozumieniu z dyspozytorem kiosków, lub ktokolwiek z innej inicjatywy.

Bo chyba byłoby nam przykro, gdyby gołębie od nas odleciały, bo Łódź nie potrafiła zapewnić im pożywienia. I chyba wstyd... OSA.

## Wielki konkurs z nagrodami

# Modele na start

I wśród młodzieży i wśród dorosłych można znaleźć wielu, których hobby to majsterkowanie i t.zw. „mała technika”. Konstruują jakieś modele, wymyślają maleńkie mechanizmy, śledzą najnowszą myśl konstrukcyjną.

Właśnie tych wszystkich hobbyistów zainteresuje niewątpliwie ciekawy konkurs, organizowany przez ZW TPP-R i inne organizacje, pod hasłem: „Poznajmy technikę radziecką”. W konkursie tym mogą brać udział wszystkie zainteresowane osoby z terytorium województwa łódzkiego.

Na konkurs mogą być zgłaszane modele środków komunikacji lądowej, wodnej, powietrznej kosmicznej, urządzeń technicznych, maszyn przemysłowych i rolniczych, budowli itd. Modele mogą obrazować współczesne osiągnięcia techniczne Związku Ra-

## Uwaga, prenumeratorki

### prasy radzieckiej

# Gdzie, kiedy, jak?

Podajemy do wiadomości, że w celu ułatwienia prenumeratorem prasy radzieckiej składania zamówień na rok 1961, rozszerzono sieć punktów na terenie m. Łodzi, które przyjmują zamówienia i przedpłaty.

Zakłady pracy, szkoły, instytucje i urzędy oraz prenumeratorki indywidualni zamówienia mogą składać w następujących

**ODDZIAŁACH „RUCHU”:**  
ul. Piotrkowska nr 175a, tel. 237-48, Sieradzka 5, tel. 412-59, Zamenhova 21, tel. 270-10, Sienkiewicza 20, tel. 255-03, Węglarskiego 32, tel. 205-60 i przy Placu Koscielnym 4, tel. 556-82.

Ponadto zamówienia gotówkowe od prenumeratorki indywidualnych przyjmują:

**KSIEGARNIE „DOMU KSIĄŻKI”:**  
przy ul. Piotrkowskiej nr 23, 47/49, 86, 105, 193 i Narutowicza 34.

**KLUB „MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI”**  
przy ul. Piotrkowskiej nr 86.

**KIOSKI I SKLEPY „RUCHU”:**  
przy ul. Piotrkowskiej nr 46 (sklep), 96, 120, 200 (przy Hali Targowej — kiosk), przy Wschodniej 79 (sklep), Limanowskiego 52 (sklep), Andrzejka Struga 4 (sklep), Rzgowska róg Karpiów (kiosk), Pabianicka róg Karpiów (kiosk), Wierzbowa róg Północnej (kiosk).

Jednocześnie komunikujemy, że złożenie zamówień w terminie wcześniejszym gwarantuje prenumeratorkom regularną dostawę zamówionych wydawnictw.

dzieckiego, jak również z prześlizgnięciem. Bardzo pożądanym jest zmechanizowanie wykonywanych prac (napędy elektryczne, ruchome dźwigi itd.).

Ostateczny termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 stycznia 1961 r. W lutym przyszłego roku zostanie zorganizowana w Łodzi wystawa nadesłanych modeli. Na zwycięzców czekają liczne nagrody — zespołowe o wartości od 1.000 do 3.000 zł i indywidualne nagrody rzeczowe (np. rower, aparat fotograficzny, zegarek), upominki i wyróżnienia. Wszelkich informacji w sprawie konkursu udzielają zarządy powiatowe LPZ i TPP-R inspektorzy oświaty i komendy hufców ZHP. Komitet organizacyjny konkursu mieści się w ZW TPP-R w Łodzi, ul. Piotrkowska 272b.

(id.)

## Nowa forma sprzedaży wysyłkowej

# CZY ODWIEDZIŁEŚ JUŻ WZORCOWNIE WHT W ŁODZI

Każdemu, kto pragnie w najbliższym czasie sprawić sobie materiał na płaszcz, suknię czy garnitur a ma kłopoty z wybraniem odpowiedniego gatunku lub koloru tkaniny, radzimy skorzystać z usług wzorcowni Wojewódzkiej Hurtowni Tekstylnej w Łodzi przy ul. Wróblewskiego 3/5.

Wzorcownia dysponuje bogatym asortymentem tkanin. Doświadczony i uprzejmy personel hurtowni pomaga w wyborze odpowiedniego artykułu i udziela informacji o zaletach towaru.

Nowa forma sprzedaży polega na tym, że materiał zamówiony we wzorcowni mo-

że być nie tylko odebrany na miejscu, lecz także dostarczony do domu za zaliczeniem początkowym. Procedura zakupu jest zupełnie nieskomplikowana. Wypełnia się odpowiedni formularz zamówieniowy a jego kopię wraz z próbką tkaniny otrzymuje klient.

Sprzedaż wysyłkowa, jaką zastosowała Wojewódzka Hurtownia Tekstylna spotka się na pewno z uznaniem mieszkańców naszego miasta. Korzystanie z tej formy zakupu zaoszczędzi klientom wiele kłopotów związanych z wędrowkami po sklepach, oglądaniem całych kaponów, czekaniem na zdjęcie bel z półek itp.

4753-K

## LISTY do REDAKCJI

### 1 + 3 też może być interesujące

Codziennie od dnia 1 września oglądamy wraz ze swą 6-letnią córeczką podręcznik do matematyki dla I klasy szkoły podstawowej i codziennie obydwoje jesteśmy nim bardziej zachwycone. Zwłaszcza córeczka do późnego wieczora nie może oderwać się od barwnych obrazków, jakże bardzo ułatwiających „trudne liczenie”.

Za tak piękne wydanie omawianej książki chętnie byśmy o niej podziękować i pogratulować wydawcom. Może więc pan redaktor zechce łaskawie przetrzymać nasz wspólny list a nuż, przeczytają...  
Zofia i Małgosia Glinka

## WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne 311-50  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. Milicyjne 07  
Straż Pożarna 08  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00  
Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
MOI 353-55  
359-15

## TEATRY

**TEATR NOWY** (Wietrowskiego 15 — duża scena)  
g. 19.15 „Kuglarze” g. 20 „Człowiek z głową” (Mała Sala — Zachodnia 93)  
**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Młyn”  
**TEATR 7.15** (Traugutta 1) g. 19.15 „Oficer gwardii”  
**TEATR im. JARACZA** (ul. Jaracza 27) nieczynny  
**OPERA** (Jaracza 27) g. 19.30 „Tosca”, g. 19 „Komedianci”, „Królowa wód” (balet)  
**TEATR ROZMAITOŚCI** (Mociszki 4a) nieczynny  
**OPERA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Chotliwa Zuzanna”  
**PINOKIO** (Kopernika 8) g. 17.30 „Dziadek Zmruż Oczko”  
**ARLEKIN** (Wólczańska 5) nieczynny

## Muzea

**MUZEM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) g. 9-16  
ZOO — czynne g. 9-19  
PALMIARNIA czynna od g. 10-18

## WYSTAWY

**SALON WYSTAWOWY PTF** (ul. A. Struga 2) Wystawa fotografiki chińskiej, czynna g. 10-16

## KINA

**KINA PREMIEROWE**  
BALTYK (Narutowicza 20) „Kryżacy” prod. polskiej, dozw. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30  
GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2) Towarzysze broni” prod. franc. dozw. od lat 16, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Diabelski wynalazek” prod. czechosł. dozw. od lat 10, 10, 12, 14, 16, 18, 20

## Co? Gdzie? Kiedy?

**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Rok pierwszy” — prod. polskiej, dozw. od lat 12, 9, 30, 11, 43, 14, 16, 15, 18, 30, 20, 45  
**WISŁA** (Tuwima nr 1) „Dramat w kosmosie” — prod. radz. dozw. od lat 14, 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**WŁOKNIARZ** (Próchnika 16) „Lekcja miłości” — prod. szwedzkiej dozw. od lat 18, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) „Niezwykła pogon” — prod. radz. dozw. od lat 12, 9, 30, „Kryżacy” — prod. polskiej, panoramiczny, — dozw. od lat 12, g. 11, 30, 15, 19, 30  
**TATRY-LETNIE** (Sienkiewicza 40) „Niezłomny zdrajca” — prod. franc. dozw. od lat 18, g. 19, 30 — kino czynne tylko w dni pogodne  
**KINA I KATEGORIE**  
**MUZA** (Pabianicka 178) „Zolnierze” — prod. USA dozw. od lat 12, g. 15, 45, 18, 20, 15  
**PRZEDWIOSNIE** (Zeromskiego 74) „Pół żartem, pół serio” — prod. USA — dozw. od lat 18, g. 15, 15, 17, 45, 20, 15  
**ROMA** (Rzgowska nr 84) „Main 16 lat” — prod. NRD dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) „Don Juan” — prod. węgierskiej dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20  
**ZACHĘTA** (Złotnicka 26) „Maleńka” — prod. bułgarskiej dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**KINA II KATEGORIE**  
**ADRIA** (Piotrkowska 150) Program aktualności — „Polska Kronika Filmowa”, „Latające łodzie”, „Magazyn osobliwy”, „Wkrótce spadnie deszcz” g. 16, 17, „Kurier carski” — prod. franc.-włoskiej — dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20, 15  
**DKM** (Nawrot 27) „Weseli współpracownicy” — dozw. od lat 16, 18, 20  
**DWORCOWE** (Dw. Kaliski) „Wrzesień 1939 r.”, „List Murata”, „Czy wiecie, że?”, „Pan Maluszkiewicz” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20  
**GDYNIA-STUDIUM** (Tuwima 2) Towarzysze broni” prod. franc. dozw. od lat 16, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) „Diabelski wynalazek” — prod. czechosł. dozw. od lat 10, 10, 12, 14, 16, 18, 20

## APTEKI

Piotrkowska 165, Piotrkowska 67, Rzgowska 147, Węglarskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80  
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

## Dyżury szpitali

**POŁOŻNICTWO**  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15 przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Górna” oraz Poradni „K” przy ul. Snycońskiej 1, 3 i ul. Sędziwójki 16  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr. Marii Skłodowskiej przy ul. Formalskiej 37 przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie” oraz Poradni „K” przy ul. Marynarskiej 24  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr. H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34 przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Śródmieście”, „Widzew” oraz Poradni „K” przy ul. Wschodniej 3  
Chirurgia: Szpital im. Sternina, ul. Sternina 1-3  
Internia: Szpital im. dr. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36  
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22  
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22  
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15  
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, ul. Sponna 36-50  
**ADRESY AMBULATORIOWE** pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic:  
Godzina 19-22 Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-60; Widzew (dzieci) — Kopcińskiego 79 (dorosli) — Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci i dorosli) — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorosli i dzieci) — Lecznica 6, tel. 427-70, ul. Piotrkowska 289, tel. 406-55 (dorosli); Polesie (dorosli i dzieci) — Al. Kościuszki 29, tel. 337-32

## Uwaga

# ORGANIZATORZY IMPREZ

## KORZYSTAJCIE z usług Łódzkich Zakładów Gastronomicznych — KAWIARNIE

które na Wasze życzenie w czasie okolicznościowej imprezy, zebrania, narady itp. urządzają BUFETY i mogą świadczyć usługi kawiarniane.  
Szczegóły w Dyrekcji Kawiarni, ul. Piotrkowska 24.  
TELEFONY: 271-39 i 279-94.  
2548-T

## Unieważnienie

Unieważnia się skradzioną pieczęć o brzmieniu: „Fabryka Części do Maszyn Dzielarskich „Famad” Łódź, ul. Wólczańska nr 19, tel. 398-32”, (3). 4959-K

## Części samochodowe (pozostałe)

MARKI „CITROEN L-11” i „SKODA” 1101-2

## SPRZEDA

w terminie do dnia 15 listopada 1960 r. z 90 proc. zniżką w stosunku do cen cennikowych z 1959 r.

## PRZEDSIĘBIORSTWO Remontu Samochodów nr 2

Łódź, ul. Matejki nr 14  
telefony: 279-27 i 289-16

Zakupi dokonac mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne i osoby fizyczne pod warunkiem jednorazowego zakupu w wysokości 1.000 zł wg. wartości obniżonej.  
4958-K

## MASZYNĘ obręblarkę DWUGŁOWĄ DO TRYKOTAŻY

w dobrym stanie z zakupią od właścicieli państwowych lub prywatnych  
WARSZTATY TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO  
Kraków, ul. Syrokomi 21. 4917-K

## Obwieszczenie

W Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi Wydział V Cywilny

toczy się postępowanie spadkowe po Józefie Dąbkiewiczu s. Leona i Teresy, ostatnio zamieszkałym w Łodzi, zmarłym dnia 12 grudnia 1917 roku i jego żonie Jadwidze—Władysławie Dąbkiewicz z domu Szejn córce Ignacego, ostatnio zamieszkałej w Łodzi, zmarłej 27 października 1922 roku. Wyżej wymienieni byli współwłaścicielami do połowy nieruchomości położonej w Łodzi, przy ul. Telefonicznej nr 45, róg Weselnej, składającej się z zabudowanego placu o obszarze 1204 m<sup>2</sup>. Zwywa się spadkobierców zmarłych małżonków Dąbkiewicz, aby w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie praw do spadku.  
Sędzia powiatowy (—) D. Zielińska.  
Za zgodność świadczy kierownik sekretariatu.  
13990-G

## PRZEZORNY ZAWSZE UBEZPIECZA PRZED SZKODĄ SWOJE MIESZKANIE OD

— ognia  
— kradzieży z włamaniem  
— i rabunku

Składka roczna wynosi zaledwie 2 zł od 1.000 zł sumy ubezpieczenia.

## NIE ZWLĘKAJ!

Zgłoszenia przyjmują upoważnieni agenci posiadający odpowiednie legitymacje oraz bezpośrednio

**ODDZIAŁ PZU DLA m. ŁODZI**  
Al. Kościuszki nr 57, tel. 233-10  
wewn. 20. 4929-K

# CHCESZ SIĘ UBRAC TANIO i ELEGANCKO? ODWIEDZ HALE TARGOWE

## PRZEDSIĘBIORSTWA SPRZEDAŻY OKAZYJNEJ i KOMISOWEJ »BAZAR«

W HALACH TARGOWYCH przy ul. ul. Kościelnej nr 6  
Ogrodowej nr 4 i Piotrkowskiej nr 317 (Plac Niepodległości)

Znajdziesz w DZIALE KONFEKCYJNYM  
PRZECENIONE PŁASZCZE MĘSKIE wełniane jesienno-zimowe w cenie od 450 zł  
(przed przeceną 1.200 zł) oraz PŁASZCZE DAMSKIE i MŁODZIEŻOWE

W DZIALE WŁOKIENNICZYM  
z bogatego asortymentu przecenionych tkanin wełnianych nisko- i wysokoprocento-  
wych wybierzesz sobie w ładnym kolorze kupon na suknię czy garnitur

### CENY OBNIŻONE od 30 do 70 procent

Po dokonaniu tych zakupów radzimy jeszcze wstąpić do stoiska z obuwem, gdzie  
również można wybrać ładne, tanie i trwałe buciki.

Hale czynne w godzinach od 9 do 17 4908-K

## BUTELKI

o pojemności 1 litra (typu „mleczarki“  
oraz 0,25 litra (po śmietanie)

większą ilość sprzeda

### Okręgowa Sp-nia Mleczarska

w Łodzi, ul. Gdańska 126

Butelki te — nadające się do napełniania  
różnymi przetworami, jak: dżemy, mary-  
naty z grzybów itp. — oglądać można na  
miejscu.

CENA DO USTALENIA.

4979-K

## CEGLĘ

### PEŁNĄ BUDOWLANA

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

Cegielnię Miejskie w Łodzi  
ul. Hipoteeczna 13

CEGLĘ MOGĄ NABYWAĆ WSZYSTCY  
zgłaszający się, tak przedsiębiorstwa pań-  
stwowe, spółdzielcze jak i osoby prywatne  
bez ograniczeń.

Ceny zbytu wg. obowiązujących cenni-  
ków.

Informacji udziela sekcja zbytu  
telefon 531-18.

2557-T

## ZAPISY

Ośrodek Szkoleniowy Oddziału Łódzkiego  
Tow. Naukowego Organizacji i Kierownictwa  
ogłasza na rok 1960-1961 zapisy na:

1) Roczne studia dla kierowników i samo-  
dzielnych pracowników w zakresie organiza-  
cji i kierownictwa dla przedsiębiorstw: prze-  
mysłu włókienniczego, przemysłu metalowe-  
go i branż pokrewnych, budowlanych, han-  
dlowych.

2) Półroczny kurs dla sekretarek i praco-  
wników biur oraz urzędów.

3) Kursy specjalistyczne: badania i norma-  
wania technicznego metod i czasu pracy (80  
godz.), organizacji gospodarki narzędziowej  
branży metalowej i pokr. (50 godz.), organiz-  
acji przygotowania produkcji branży metalowej  
i pokrewnych (80 godz.), organizacji produkcji  
branży metalowej i pokr. (50 godz.), organi-  
zacji gospodarki magazynowej (40 godz.), Pla-  
nowania operatywnego branży metalowej i  
pokrewnych (30 godz.), organizacji produkcji  
branży włókienniczej (80 godz.).

Rozpoczęcie zajęć: 14. X. 1960 r. Sluchacze  
wszystkich studiów i kursów otrzymują kom-  
plety skryptów. Zgłoszenia przyjmują i bli-  
szych informacji udziela sekretariat Ośrodka  
Łódź, ul. Sienkiewicza 3-5, codziennie w go-  
dzinach od 9 do 12 i od 17 do 20 w wyjąt-  
kiem sobót. Telefon 285-30, wewn. 330. Na  
życzenie szczegółowe prospekty na miejscu.  
4806-K

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA przetwórstwa spożywczego z  
5-letnią praktyką na stanowisku kierowni-  
cze zatrudni Wojewódzka Spółdzielnia Pra-  
cy Przetwórstwa Spożywczego w Łodzi, ul.  
Rzgowska 2 a, tel. 466-01. Warunki do omó-  
wienia na miejscu. 4862-K

BRUKARZY, monterów, układaczy rur kan-  
alizacyjnych, murarzy i robotników niewy-  
kwalifikowanych zatrudni od zaraz Łódzkie  
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgło-  
szenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac  
Łódź, Zachodnia 31, pokój nr 6. Dla zamiesz-  
kowanych miejsc w hotelu robotniczym za-  
pewnione. 2490-T

MURARZY, pomocników murarzy, betonia-  
rzy, lastrykarzy i stolarza budowlanego do  
pracy na budowach w Łodzi oraz murarzy i ro-  
botników do pracy na budowach w Ozorkowie  
i Konstantynowie — przyjmie natychmiast  
Przedsiębiorstwo Spółdzielcze Budownictwa  
Mieszkaniowego w Łodzi, ul. Strzelczyka 21.  
2524-T

TYNKARZY, murarzy, betoniarzy, cieśli o-  
raz robotników niewykwalifikowanych zatra-  
dni od zaraz LPBM nr 1. Zgłoszenia przy-  
jmuje dział zatrudnienia Łódź, ul. Piotrkow-  
ska 55, pokój 103 w godz. od 7 do 12.  
2508-T

TECHNIKA BHP wykształcenie średnie, ko-  
sztorystę i kalkulatora z wykształceniem  
średnim oraz murarzy, hydraulików i blachar-  
zy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo  
Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego  
w Łodzi, ul. Kilińskiego 138. 4882-K

INSPEKTORA do nadzoru nad działalnością  
podległego przedsiębiorstwa budowlanego z  
odpowiednim wykształceniem i praktyką  
przyjmie Łódzkie Zjednoczenie Przedsię-  
biorstw Handlowych w Łodzi, ul. Jerzego  
nr 10-12. 4879-K

INŻYNIERA-mechanika na stanowisku kon-  
struktora maszyn, frezów i dozorców —  
zatrudni od zaraz Fabryka Igieł Dzierż-  
wskich. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny  
od godz. 7.30 do 15 ul. Kilińskiego 128.  
2594-T

DWÓCH INŻYNIERÓW - chemików (męż-  
czyzn) z praktyką do pracy w produkcji oraz  
laboratorium, 1 absolwenta technikum me-  
chanicznego — zatrudni Centralna Wytwór-  
nia Olejków Eterychnych Łódź, ul. Wólczań-  
ska 4a. 4982-T

GŁÓWNEGO księgowego poszukuje od zaraz  
Spółdzielnia Inwalidów „Podbieczanka” w  
Podbiecach, ul. Narutowicza 14. 13951-G

MONTERÓW na centr. ogrzew., kopaczy oraz  
kierowcę z II lub III kat. prawa jazdy zatra-  
dni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo In-  
stalacyjne nr 2 w Łodzi, ul. Podgórną 50-56.  
Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia w go-  
dzinach od 7 do 15. 2579-T

INŻYNIERA-elektryka lub elektro-akustyka  
na stanowisku inżyniera postępu techniczne-  
go — zatrudni Wytwórnia Filmów Fabular-  
nych. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personal-  
na Łódź, ul. Łąkowa 29. 2578-T

KIEROWCĘ z I lub II kat. prawa jazdy, szli-  
fiera na noże tokarskie i narzędzia, szlifi-  
erza na okrągło, 2 frezów i 3 robotników  
odlewni — zatrudni natychmiast Łódzka Fa-  
bryka Maszyn Łódź, ul. Strzelczyka 7-9. Zgło-  
szenia przyjmuje sekcja kadr w godzinach  
od 10 do 14. 2576-T

2 TECHNIKÓW budowlanych na stanowiska  
kalkulatorów oraz dekarzy — zatrudni Miejs-  
kie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane  
nr 2 w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje kom-  
órka kadr ul. Piotrkowska 17 w godzinach  
od 7 do 15. 4970-K

PORTIERA zatrudni od zaraz Zw. Spółdziel-  
ni Mleczarskich Zakład Remontowo-Montażo-  
wy w Łodzi, ul. Łomżyńska 13-15, tel. 408-77.  
4969-K

BIELIŹNIARKĘ damską samodzielną ze zna-  
omością kroju poszukuje plnie Sp-nia Pracy  
Usług Krawieckich „Jedność”. Warunki do omó-  
wienia w biurze sp-ni przy ul. Piotrkow-  
skiej 38 w godz. od 8 do 13. 4971-K

MURARZY i robotników zatrudni od zaraz  
Spółdzielnia Pracy „Granit” w Łodzi, ul. Ki-  
lińskiego 117. Zgłoszenia przyjmuje kierow-  
nik spółdzielni w godz. od 7 do 9. 2558-T

EKONOMISTĘ d. s. rozliczeń inwestycji, kie-  
rownika działu transportu, operatora z upra-  
wnieniami PKP lokomotywy spalinowej nor-  
malnotorowej, robotników na stanowiska  
obsługi urządzeń produkcyjnych, robotników  
transportowych — przyjmie natychmiast Za-  
kłady Produkcji Elementów Budowlanych,  
Łódź, ul. Wieniawskiego nr 5. 4928-K

LASTRYKARZY, parkieciarzy, betoniarzy,  
murarzy, stolarzy ręcznych i maszynowców,  
robotników niewykwalifikowanych — zatra-  
dni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budo-  
wnictwa Miejskiego nr 3, Łódź, ul. Gopłań-  
ska 28 (Bałuty), pokój 33. Dla zamieszko-  
wanych kwatery w hotelu robotniczym. 2537-T

KIEROWNIKA działu administracyjno-inwe-  
stycyjnego o wysokich kwalifikacjach z dłu-  
goletnią praktyką oraz znajomością inwesty-  
cji — zatrudni MHM-Sródmieście Piotrkow-  
ska nr 60. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr  
w godz. od 10 do 14. 2560-T

GŁÓWNEGO księgowego, księgowego, śru-  
bowników, mistrza na samoprzasilnicę wózko-  
we, st. czyszczy o wysokich kwalifikacjach  
przyjmie pilnie spółdzielnia włókiennicza.  
Oferty pisemne należy składać do Biura Ogło-  
szeń Piotrkowska 96 pod nr „4947-K”  
4947-K

INSTRUKTORA księgowości z praktyką w  
przemysle, technika budowlanego z prakty-  
ką w przemyśle, radcę prawnego i palacza  
zatrudni od dnia 1. X. 1960 r. Zjednoczenie  
Przemysłu Skórzanego, Zgłoszenia przyjmuje  
codziennie wydział kadr ZP Skórzanego ul.  
Piotrkowska nr 260 w godz. od 7 do 15.

20 MALARZY — przyjmie Łódzkie Przedsię-  
biorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2. Zgło-  
szenia przyjmuje dział zatrudnienia ul. Rzgow-  
ska 102, pokój nr 36. 2523-T

REFERENTA administracyjnego (kobieta) z  
wykształceniem minimum średnim, oraz ze  
znajomością maszynopisania i z praktyką  
biurową — zatrudni natychmiast Zarząd  
Inwestycji Handlowych przy Łódzkim Zjed-  
noczeniu Przedsiębiorstw Handlowych Łódź,  
ul. Jerzego 10/12. Warunki pracy i pracy  
do omówienia pod wskazanym adresem, po-  
kój nr 12. 4916-K

50 MURARZY, 10 cieśli, 40 robotników,  
10 instalatorów c. o. i w. k. zatrudni natych-  
miast PRB Stare Miasto we Wrocławiu,  
Plac Solny 16, pokój 217. Pracow-  
nicy za przyjazd do Wrocławia otrzymają  
zwrot kosztów podróży. Zakwaterowanie w  
hotelu robotniczym. Pracownicy zamieszko-  
wi, którzy przystąpią do pracy do 15. X.  
1960 r. otrzymają po roku nienaganej pra-  
cy mieszkanie we Wrocławiu. 4918-K

DOŚWIADCZONEGO mistrza obróbki me-  
chanicznej i ręcznej z placą do 2.600 zł plus  
premii do 25% oraz technika-mechanika do  
pracy w dziale K.T. przyjmie od zaraz Za-  
kład Budowy i Remontu Maszyn w Pabia-  
nicach, ul. Sejmowa nr 1. 4919-K

20 STOLARZY ręcznych i maszynowych  
oraz pom. stolarzy, 4 ślusarzy oraz pomoc-  
ników ślusarzy, 6 pracowników fizycznych  
niewykwalifikowanych zatrudni od zaraz  
Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Po-  
mocniczej w Łodzi, ul. Kopcińskiego 55.  
Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia i  
plac, tel. 282-76, wewn. 5. 4922-K

KIEROWCÓW z I i II kat., pomocników kie-  
rowców z III kat. prawa jazdy (pomocnicy  
samotni powyżej lat 25), monterów samocho-  
dowych — zatrudni PKS III Oddział w Łodzi,  
ul. Gibalskiego nr 2-4. Zgłoszenia przyjmuje  
sekcja kadr w godz. od 7 do 15. 4961-K

MISTRZA zmianowego oddziału drukarni,  
mistrzów do obsługi zgrzeblarek i mistrzów  
na tkalnie automatyczną przyjmą natychmiast  
ZPB im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogro-  
dowa 17. Wymagane wykształcenie średnie  
techniczne oraz kilkuletni staż pracy. 4955-K

MAGAZYNIERA ze znajomością dziedziny  
elektrycznej i hutniczej oraz inżyniera-me-  
chanika lub technika-mechanika — zatrudni  
Przedsiębiorstwo Państwowe. Podania wraz  
z życiorysem należy składać w Biurze Ogło-  
szeń, Piotrkowska 96 pod nr „2532-T”.

SEKRETARKE przyjmie Katedra Maszyn  
Włókienniczych Politechniki Łódzkiej. Te-  
lefon 399-80, wewn. 253. 2549-T

ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do  
porządkowania terenu fabrycznej i ulic za-  
trudni od zaraz ZPB im. F. Dzierżyńskiego  
w Łodzi, ul. Piotrkowska 293-295. Zgłoszenia  
przyjmuje dział kadr od godz. 8 do 15.30.  
4943-K

REWIDENTÓW-księgowych i planistów w dzia-  
le inwestycji zatrudni poważna centrala  
spółdzielcza. Wynagrodzenie do omówienia.  
Reflektuje się na sily wysoce kwalifikowane.  
Podania wraz z życiorysem można składać  
pod nr „2563-T” do Biura Ogłoszeń, Piotrkow-  
ska 96. 2563-T

ŚLUSARZY narzędziowych i robotników za-  
trudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo  
Budownictwa Przemysłowego w Łodzi,  
ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział  
zatrudnienia, I piętro, pokój 107 w godz. od  
7 do 12. 2586-T

## KONKURS

### CENTRALNA WYTWÓRNIA

### Olejków Eterychnych w Łodzi

### ogłasza konkurs

na stanowisko naczelnego inżyniera wytwór-  
ni. Stanowisko do objęcia od 1 listopada 1960  
roku. Wymagania: wykształcenie politechnicz-  
ne, chemiczne. Znajomość teoretyczna, prak-  
tyczna w zakresie aparatury i destylacji z pa-  
rą wodną, rektyfikacji pod zmniejszonym ci-  
śnieniem, ekstrakcji. Staż pracy minimum 5-  
letni w zakładach chemicznych, spożywczych  
względnie naukowych.

Warunki do omówienia. Oferty składać  
Łódź, ul. Wólczańska 4a do 15 października  
1960 roku. 4787-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

DOM dwupiętrowy z wy-  
godami, ogród (5 pokoje  
wolne) sprzedam. Oferty  
pisemne „13642” Biuro  
Ogłoszeń Piotrkowska 96  
13942

DOM jednorodzinny (mie-  
szkania wolne) sprzedam.  
Łódź, ul. Owsińska 13  
13731 G

OKAZYJNIE sprzedam  
działkę ogrodniczą 1,5 ha  
przy tramwaju i autobu-  
sie miejskim. — Oferty  
„13638” Biuro Ogłoszeń,  
Piotrkowska 96 13638

PLAC, ewentualnie pole-  
we, na Julianowie lub Ra-  
dogoszczu — kupię. Oferty  
pisemne „13618” Biuro  
Ogłoszeń, Piotrkowska 96  
13618

MÓRG ziemi (własnej)  
w Łodzi sprzedam tanio.  
Wólczańska 181 m. 74  
13597

TRZYHEKTAROWE gospo-  
darstwo ogrodniczo-rolne  
w kulturze, zabudowania,  
ogród, blisko tramwaju w  
Łodzi sprzedam. (Dojazd  
tramwajem „Aleksan-  
drowski do Spadkowej”).  
Aleksandrowska 132, tel.  
223-95 13536

DOM jednorodzinny z bu-  
dykiem gospodarszym,  
dom z wygodami (lokalne  
centrale ogrzewanie), o-  
gród zadrzewiony 1.115 m  
(kw. sprzedam. Łódź-Ruda  
Bosmańska 5 (dojazd tram-  
wajem „Tuszyń” do ul.  
Famej) 13534

DOMEK jednorodzinny,  
murowany (wolny) sprze-  
dam. Pabianice ul. Współ-  
na 1 13527

GOSPODARSTWO 6-mo-  
cogowe sprzedam tanio.  
Ozorków, Adamówek 39  
13964 G

NOWY domek jednorod-  
zinny o dostępie lub za-  
mienie na nowy samo-  
chód motocyklowy. Oferty  
pisemne „13877” Biuro  
Ogłoszeń Piotrkowska 96  
13877 G

2 DOMKI jednorodzinne  
na Stokach — sprzedam.  
Stoki, ul. Gazy 24 13810

GOSPODARSTWO rolne  
4,80 ha z zabudowaniami,  
dom, stodoła, obora i kur-  
nik na hodowlę kur sprze-  
dam. Wiadomość Łódź-Ra-  
dogoszcz, Lisiełasta 85  
13796

DOMEK dwurodzinny —  
drewna owocowe sprze-  
dam lub zamienie na zie-  
mie ewentualnie na sad  
blisko Łodzi. Oferty pi-  
semne „13788” Biuro Ogło-  
szeń, Piotrkowska 96  
13788

6 MÓRG ziemi ornej w  
Zgierzu (przy szosie) —  
sprzedam. Oferty pisem-  
ne „13761” Biuro Ogło-  
szeń, Piotrkowska 96 13761

PLAC z rozpoczętą budo-  
wą i materiały budowlane  
nymi — sprzedam. Łódź-  
Ruda, ul. Dubois 52 13746

PLAC w Łodzi, Hipotecz-  
na 37 sprzedam. Blizsze  
wiadomości, tel. 215-84  
13742

DOM w Konstantynowie  
(rynety) do sprzedania. —  
Mieszkania wolne. Wiado-  
mość Łódź Srebrzyńska 39  
godz. 14-20 13728

PLAC 3.300 m kw. w Ju-  
stynowie sprzedam tanio.  
Podwojski (sołtyś) 13702

DOMEK jednorodzinny o-  
raz gospodarstwo rolne,  
sad, budynek mieszkalny,  
gospodarczy — sprzedam.  
Wiadomość Radogoszcz,  
Sasnek 48-6, Dudek  
13684

DZIAŁKĘ budowlaną 1250  
m w Radogoszczu sprze-  
dam. Chwilkowski Flo-  
rian, wieś i poczta Msku-  
szewo, pow. Wierzbina  
13677

OGROD 8.000 m kw., 100  
drzew owocowych, cem-  
dreniawy, 4 izar sprze-  
dam tanio. Mieszkanie na  
zamianie. Lubczyński, Te-  
ofitowska 64a (Zabłonie)  
13990 G

GOSPODARSTWO nadają-  
ce się na hodowlę przy-  
jmuje w dzierżawę. Kuro-  
nie wyluczona. Telefon  
282-82 Polawska 1397 G

DOM jednorodzinny w  
śródmieściu Pabianic do  
sprzedania. Po sprzedaży  
mieszkanie wolne. Cena  
250.000 zł. Wiadomość Pa-  
bianice ul. Wspólna 8 An-  
toni Musiał 13899 G

DOMEK 3-izbowy, lazien-  
ka, weranda, piwnica,  
pralnia, komórka muro-  
wana (blisko tramwaju)  
sprzedam. Mieszkanie wol-  
ne. Wiadomość Łódź, W-  
gury 20 m. 8 godz. 17-20  
13966

DZIAŁKĘ 6.200 m przy  
szosie w Srebrnej k. Ło-  
dźi sprzedam. Wiadomość  
Srebrna ul. Kościelna 6  
13955

PLAC budowlany, metraż  
cholewny — kupię. Oferty  
pisemne „13850” Biuro  
Ogłoszeń, Piotrkowska 96  
13850

DOMEK jednorodzinny na  
Widzewie, Wólczańska 81a  
sprzedam. Wiadomość na  
miejscu 13854

DOM dwurodzinny, sied-  
mioizbowy, murowany,  
ogród 1.400 m kw. sprze-  
dam. Mieszkanie do za-  
miany. Tel. 292-05 13894

ZIEMIE (plac budowlane)  
w Kutnie sprzedam.  
Dzwonić 328-07 od 9  
13960 G

PÓL domku murowanego  
(2 pokoje z kuchnią wolne)  
sprzedam. — Wiadomość  
Łódź, Krótkafrankiszka-  
ńska 142 13970 G

### Samochody - motocykle

„JAWA” 175 sprzedam. —  
Ul. Wierzbowa 11, Wolo-  
wicz 13949

MOTOCYKL „DKW” 200  
cm, nowoczesny, stan  
bardzo dobry — sprzedam  
Schemaszewicz, Wólcza-  
ńska 37-4 godz. 12-17  
13856

SAMOCCHÓD DKW po ka-  
pitałnym remoncie sprze-  
dam. Rewolucji 1905 r. 2  
m. 19a, godz. 16-20 13292

MOTOCYKL MZES 250 —  
sprzedam. Ul. Wojska Pol-  
skiego 5-24 13707

SAMOCCHÓD „Warszawa”  
sprzedam, ul. Kołodziej-  
ska 6 13884 G

SAMOCCHÓD osobowy  
„Opel-Olimpia” w do-  
brym stanie — sprzedam.  
Oglądać w godz. 16-19 w  
niedziele godz. 9-14 Łódź  
Prusa 7 13669

„JAWA” 175 — okazynie  
sprzedam. Kilińskiego 114  
m. 1 godz. 12-18 13711

SAMOCCHÓD „Warszawa”  
i motocykl z wózkiem —  
sprzedam. Łódź, Jakuba 8  
m. 6 13663

SAMOCCHÓD P-70 sprze-  
dam. Piotrkowska 150, Ro-  
sohaccki, od godz. 16  
13667

SAMOCCHÓD BMW, typ  
340, stan dobry, nowe gu-  
my — sprzedam. Żelaz-  
kińskiego 26 tel. 13  
13664

SAMOCCHÓD „Opel-Kapi-  
tan”, tylna przeladnie,  
wal pedny, pochwy „Opia”  
sprzedam. Tuwima 86-26  
13611

SAMOCCHÓD osobowy —  
„Warszawa” sprzedam ul.  
Emerykańska 19 (boczna od  
Franciszka) 13539 G

MOTOCYKL „Jawa” 250,  
stan idealny sprzedam. —  
Ul. Krasowa 25 (Widzew)  
13966 G

„SKODE” 1200, bagażów-  
kę i pompe „Wasserkoch-  
ta” sprzedam. Wodna 26  
13346

SAMOCCHÓD DKW IFA  
F-8 sprzedam. Główna, ul.  
Młynarska 7, Prokoc  
13641

MOTOCYKL M-73 z roz-  
szerzoną przednią. Łódź, Tu-  
szyńska 75-2 13440

SKUTER „Penguin” sprze-  
dam. Ul. Wępkowskiego  
35 m. 4 13638

MOTOCYKL MZ 250 cm  
nowy, na dotarcie sprze-  
dam. Oglądać ul. DREW-  
nowska 25-1 od g. 16.30  
13630

SAMOCCHÓD P-70 mało  
używany sprzedam. Lima-  
nowskiego 112-1 13621

KOSZ do motocykla, mo-  
tocykl DKW 500 sprzedam  
Łądzka 61-18 13908

SKUTER „Lambretta” 125  
(cena 10.000) sprzedam. L2  
Limanowskiego 12-2 13779

MOTOCYKL „Junak” —  
stan idealny sprzedam. —  
Oglądać Łódź, Ancezya 22  
(Dąbrowa) 13771

MOTOCYKL 12-50 w

KUPNO

SUKNIE ślubna (z pe-
cki) kupię. Obróńców Sta-
lingradu 32 m. 39 13306

DZWIĘGIARY (18 cm, du-
gosc 5,50 m i drzewo z
rozbiórki) na wiązanie da-
chu kupię. Oferty pisemne
„13871” Biuro Oglo-
szeń, Piotrkowska 96

BIARDZO dobre opony
(16X1050) — kupię, Czer-
ski, ul. Łęczycka 4, tel.
474-07 13976

GILOTYNE 70 cm zakupi-
my natychmiast. Dawneć
302-35 2542 T

PIANINO firmowe w do-
brym stanie kupię. Tele-
fon 561-88 2572 T

SPRZEDAŻ

KROSNÓ ręczne na narzu-
ty (malinki) na chodzie
w idealnym stanie sprze-
dam. Tel. 448-38 13631

MASZYNE gabinetowa —
„Singer”, oryginalna 50
m. 12 z podwozia na lewo
III piętro 13827

SZATKOWNICE mecha-
niczna, 11-mozowa sprze-
dam. Łódź, Al. 1 Maja 74
tel. 313-83 13594

BRAMY żelazna sprzedam.
Wiadomość Łódź, Cmen-
tarna 8 13583

PIANINO krzyżowe nie-
mieckie sprzedam lub za-
mień na dobry krótki
fortepian. Tel. 378-68

BEAMY, futryki żelazne,
siatki ogrodzeniowe, ho-
dowlane, rabitzowe poleca
wytwórnia siatek Mi-
kołajczyk Mateusz Łódź,
Kilińskiego 167 (rok zaka-
żenia 1921) 13874 G

WAPNO 30-letnie sprze-
dam. Wiadomość Łódź-WI
dzew, ul. Kresowa 5
13883 G

KOMPLET sybilini, jasny
oddzielnie szafę 3-drzwi-
wą, tapczany 2-osobowy,
stół kuchenny — wszyst-
ko w dobrym stanie —
sprzedam. Zachodnia 55
m. 5, godz. 14-19 13807

ANOLEK do cukierków
pożelam. Tel. 530-56 godz.
na 18 13811

URZĄDZENIA studienne
na motor z rurami i zbior-
nikiem — sprzedam. Oferty
pisemne „13843” Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PIANINO sprzedam oka-
zanie. Wiadomość tel.
344-43 od godz. 18 13938

GARAŻ z blachy falistej
(4,5X2,5) sprzedam. Próch-
nika 22, Piech, tel. 334-04
13929

MASZYNE do szycia, haftu
i „Singer” — sprzedam.
Próchnika 33 m. 29 łowia
oficyjna, partor 13892

FERME kurza lub kury i
kurczęta sprzedam. Wojs-
ka Polskiego 82, Gajda
13853

MASZYNE dziewiarska —
„Dublet” sprzedam. Wi-
adomość 31a 13855

BUDKĘ — owocarnie od-
stąpię. Oferty pisemne
„13888” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 13888 G

PIANINO krzyżowe, ma-
szynne do szycia gabinetowa,
pralnice z ogrzewa-
czem sprzedam. Mikołaj-
czyka 10 m. 5, klasika „A”
13892

SKÓRY z lisów we
włoszyskich gatunkach poleca
hodowla. Tel. 538-87

OVERLOCK trynitkowy
„Singer”, dwuigłowe
„Union”, oświetlenie (stoż-
kowa) — sprzedam. Łódź,
tel. 568-78 13804

AKORDEON „Hohner”, 60
basów, 2 registry sprze-
dam. Rudzka 110, Maj-
chrowski 13789

NOWA biblioteka (orzec-
ki) sprzedam. Wiadomość, An-
drzeja Struga 15 m. 25

URZĄDZONA hodowla
lisów niebieskich ewentual-
nie klatki, kotniki, kos-
torki sprzedam. W roz-
liczeniu mogę przyjąć re-
zultaty lub inne propo-
zycje. Łódź, tel. 322-72
13758

KURCZAKI, karmazyny
4-miesięczne, 200 sztuk —
sprzedam. Łódź, ul. Kali-
nowa 60 (Julianów) 13738

PIĘKNA wydrze kanadyjski-
ka — tenio sprzedam. —
Ul. Zielona 25a-14 13735

SIATKI ogrodzeniowe, ho-
dowlane, słupki, drut do
obciążenia — poleca wy-
twórnia Jaracza 41, tel.
215-52 13925

MAGIEL ręczny i motor
do sprządek. Ul. Obor-
nicka 15 13829

OWCZARKI alpaczkowe trzy
miesięczne sprzedam Łódź
Hibnera 5, partor 13826

FORTEPIAN sprzedam
bardzo tenio. Tel. 310-19
Roczn. 18-20 13713

MASZYNY: mierzarkie
oraz czapelnia Janusko-
wa sprzedam. Ul. Kiliń-
skiego 39 (kapelusze)
13712

PIANINO krzyżowe „Vol-
kenhauer” w dobrym sta-
nie sprzedam. Zachodnia
105 m. 9, prawa oficyjna
13709

OPONY (825X16) sprze-
dam. Łódź, ul. Litomier-
ska 42, Napieraj 61-06
13701

STOŁOWY (meble), ser-
wis czeski sprzedam. Te-
nio Tuwima 37 m. 11 od 18
13691

NOWE PUNKTY
POPRAWEK KRAWIECKICH

DYREKCYJA MHD ARTYKULAMI ODZIEŻOWYMI
ZAWIADAMIA SWOICH KLIENTÓW,

że w dwóch sklepach uruchomiła punkty usługowe wyko-
nujące poprawki krawieckie przy zakupionej odzieży.

OTO ADRESY:

- 1) Piotrkowska nr 288 —
UBIORY I OKRYCIA DZIEWCZĘCE
2) Rzgowska nr 61 —
UBIORY I OKRYCIA CHŁOPIĘCE
2581-T

WYCIĄC ZACHOWAĆ

Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych
POLECA swym szanownym konsumentom
SMACZNE, ZDROWE I TANIE POTRAWY
w zakładach przy ul. ul.

- Piotrkowska 13 Nowowiejska 11 Wólczajska 161
Piotrkowska 91 Zgierska 8 Armii Ludowej 42
Piotrkowska 165 Zachodnia 27 Tuwima 50
Piotrkowska 243 Nowotki 28 Główna 86
Kilińskiego 39 Jaracza 7 Zarzewska 2
Kilińskiego 71 Zielona 28a Rzgowska 143
Kilińskiego 213 A. Struga 7 Pabianicka 214

ORAZ OFERUJE zakładom pracy, szkołom, instytucjom itp.
SWE WYROBY DO DALSZEJ wewnętrznej ODPRZEDAŻY
Z ODPOWIEDNIM RABATEM. 4699-K

MOTOCYKLOWY wózek
inwalidzki z zapasowym,
silnikiem sprzedam. Wie-
szorek, Skieniewicza, ul.
Kozłowskiego 5, tel. 18-31
13698

CEGLE pełna i dziurkaw-
kę z odstawą sprzedam.
Tel. 526-15 13666

SYPIALNIE lakierowana,
magie domowy, zegar sto-
lowy poduszki sprzedam.
Gdańska 98 m. 5, godz. 17
do 19 13901 G

30 SZTUK owiec hodowla
nych sprzedam. Stanisław
Pastroński Osada Młyn
Meka, gm. Wadlew pow.
Bełchatów 2573 T

AMERYKANKE dwuosobo-
wą nowa — tenio sprze-
dam. Gdańska 21 m. 27
14013

BLAM nutril — sprzedam
(cena 2.800). Marganiec.
Kolumna, Pl. 1 Maja 1.
13868

PÓL udziału do Stacji Ob-
sługi Samochodów oraz
samochód „Wanderer” —
sprzedam. Hutora 59 13977

DRZEWA wszelkiego ro-
dzuju polecają szkółki
dizel i krzewów owoc-
owych i ozdobnych oraz
róż. Z. Moraczewski —
Zgierz, ul. Chelmska 45a
przystanek tramwajowy
„Chemik” tel. 497 14029 G

STABILIZATOR automa-
tyczny (roczna gwarancja)
poleca „Radiotechnika”.
Nowowiejska 2 2571 T

MASZYNE do obciążania
guzików sprzedam. Tel.
344-92 od godz. 17 2370 T

SZAFĘ przydrzewową oraz
amerykanke sprzedam ta-
nio. Tel. 373-11 2568 T

ZONKILE, tacety, pe-
cie, irysy — sprzedam.
Prospekty. Zamieszko-
wy poczta, Warszawa,
Elektoryna 37, Suchobolski
4965 K

CEGLE i tęgry sprzedam
Wiadomość ul. Paucowo-
wa 24 (Widzew za mo-
chłą) 2575 T

PIANINA, fortepiany,
strol, reperuje, odnawia,
przenosi oraz ocenia war-
tość tych instrumentów
(trzechosnawca, biegly sa-
dowy państwowy) Firma
Czajkowski Łódź, Plo-
tkowska 86 m. 3, tel. 303-75
13819

DUŻY pokój, II piętro z
mieniem na 2 pokoje lub
pokój z kuchnią, parter.
Łódź, Kilińskiego 239 m.
21 13819

POKÓJ z kuchnią w blo-
kach zamienie na dwa z
kuchnią, wygody. Oferty
pisemne „13818” Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96
13818

POKÓJ z małą kuchnią
w Rudzie i pokój oddziel-
nie w śródmieściu zamie-
nie na 2 pokoje z kuch-
nią lub duży pokój z ku-
chnią. Tel. 282-50, godz.
8-15 13806

POKOJU sublokatorskiego
poszukuje emerytka z
USA. Tel. 222-01 w godz.
12-15 i 18-22 13799

STUDENT poszukuje po-
koju sublokatorskiego. —
Łódź, ul. Piotrkowska 83
m. 27 13791

LOKALY ziemieślicznych
w śródmieściu — poszuku-
je. Tel. 336-57 13829

STARSZEJ kulturalnej pa-
ni dam pokój z utrzy-
mianiem za opiekę nad trzy-
letnim dzieckiem. Tel.
439-51 13775

DWA pokoje, kuchnia na
Osiedlu Mireckiego zamie-
nie na trzy równorzędne.
Wiadomość, Srebrzyńska
Piotrkowska 96 13871 G

POKÓJ 4X5 m czesłowe
wygody zamienie na rów-
norzędny Poznańska 42-7
wieczorem 13582

SAMOTNY na dobrym sta-
nowisku poszukuje nie-
związkiego najchętniej w
śródmieściu. Cena obojęt-
na. Oferty pisemne „13551”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 13551

MALY pokój z kuchnią i
zamienie na większe. —
Wszystkie koszty zwracam.
Wiadomości 5-20, godz.
18-20 1 13525

2 POKOJE z kuchnią i
pokój oddzielnie, wygo-
dy, śródmieście zamienie
na 2 pokoje z kuchnią
(błocki). Oferty pisemne
„13754” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96 13754

POKÓJ z tarasem, wygo-
dy w Warszawie (Pl. Wil-
soja) zamienie na 2 po-
koje w Łódzi. Tel. 268-68,
godz. 8-18 13749

MŁODE małżeństwo po-
szukuje pokoju subloka-
torskiego, najchętniej z
oddzielnym wejściem —
Oferty pisemne „13747”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 13747

SAMOTNA kupi mieszka-
nie wydzierżone spod twa
terunku. Wiadomość Łódź
Wrocławska 4 m. 1.
13896 G

DWA pokoje z kuchnią z
wygodami, śródmieście za-
mienie na kawalerkę w
blokach. Tel. 351-96, god-
zina 17 13812

DWA pokoje z kuchnią,
wygody zamienie na po-
kój z kuchnią i pokój od-
dzielnie. Mikołajczyk, ul.
Mieleszaniec 22 13803

DWA pokoje z używalno-
ścią kuchni w śródmieściu
zamienie na 2-3 pokoje z
wygodami. Oferty pisem-
ne „13300” Biuro Oglo-
szeń Piotrkowska 96
13300

3 POKOJE, kuchnia z wy-
godami w śródmieściu za-
mienie na pokój, kuch-
nia lub kawalerkę. Oferty
pisemne „13298” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
13298

POKÓJ z używalnością
kuchni i pokój oddzielnie
zamienie na pokój z ku-
chnią najchętniej w cen-
trum. Oferty pisemne
„13294” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96 13294

POKÓJ zamienie na po-
kój z kuchnią. Koszty re-
montu zwracam. Łódź-
Chotyń, ul. Łączna 49-6
13295

POKÓJ z kuchnią nie po-
dejga kawalerkowi —
kupię. Oferty pisemne
„13716” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 13716

DWA pojedyncze pokoje
zamienie na duży pokój z
kuchnią. Oferty pisemne
„13714” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 13714

DUŻY pokój w Lublinie
zamienie na podobny w
Łódzi. Wiadomość ul. Ze-
romskiego 99 m. 5, godz.
19-21 Zwierzchnicza
13680

KOMFORTOWY pokój z
wspólną kuchnią z wygo-
dami w Gdyni — zamie-
nie na pokój z kuchnią
lub większe w Łódzi za
zwrotem kosztów remon-
tu. Wiadomość Łódź, ul.
Rzgowska 35 m. 50, Łoźet
Kowalski 13898 G

TRZY pokoje, kuchnia,
centrum Łódzi — zamie-
nie na mniejsze mieszka-
nie w Warszawie. Telefa-
n 296-99 13904

POKÓJ z kuchnią, przed-
pokój, wygody 59 m kw.
rozkładowe Armii Lud-
dowej 19 m. 3 zamienie
na pokój lub 2 z kuchnią
w Rudzie Pabianickiej
13900 G

TRZY rozkładowe pokoje,
kuchnia, wygody, ul. Bu-
czka zamienie na dwa po-
koje, kuchnia, wygody.
pokój oddzielnie lub tyl-
ko na dwa pokoje, kuch-
nia, wygody. Oferty pi-
semne „13948” Biuro Oglo-
szeń, Piotrkowska 96
13948

WARSAWA — dwupoko-
jowe, komfortowe miesz-
kanie zamienie na więk-
sze w Łódzi. Oferty pisem-
ne „13944” Biuro Oglo-
szeń, Piotrkowska 96 13944

POKÓJ sublokatorski —
odstąpię dwóm uczniom.
Oferty „13932” Biuro Oglo-
szeń Piotrkowska 96 13932

POKÓJ z używalnością ku-
chni, wygody, centrone o-
grzewanie, telefon, winda.
Z piętro, Kościuszki — za-
mienie na niekierujący
(dla muzyka) pokój z wy-
godami w centrum. Oferty
„13931” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96 13931

MIESZKANIE komforto-
we w Karpaczu zamienie
na podobne w Łódzi. Wia-
domość Łódź, Limanow-
skiego 127-22 tel. 510-20
13926

POKÓJ, kuchnia (Osiedle
Mireckiego) zamienie na
podobne (śródmieście). Te-
lefon 292-65 13892

2 POKOJE z kuchnią, 72
m. śródmieście zamienie
na 2 pokoje mniejsze. —
Oferty pisemne „14000”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 14000

MALY pokój, kuchnia, wy-
gody w śródmieściu zamie-
nie na równorzędne
lub większe w blokach.
Wszystkie koszty zwracam.
Oferty pisemne „14004”
Biuro Ogłoszeń Piotrkow-
ska 96 14004

POKÓJ, kuchnia, ładne za-
mienie na 2 mieszkania
oddzielne. Oferty pisemne
„14007” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 14007

POKÓJ z kuchnią z wy-
godami w Piotrkowie
Tryb. zamienie na podob-
ny w Łódzi. Oferty pisem-
ne „13992” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96 13992

POKÓJ odstąpię dwóm
studentkom. Płatny za
pół roku z góry. Oferty
pisemne „13958” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
13958 G

LOKALY sklepowe na
pracownie krawiecka —
poszukuje. Oferty pisem-
ne „13915” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96 13915

2 POKOJE z kuchnią w
śródmieściu stare budow-
nictwo, wygody, III pię-
tro zamienie na pokój z
kuchnią w blokach. Oferty
pisemne „2569 T” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska
nr 96 2569 T

2 DUŻE pokoje, kuchnia
i szufkowy centrum — za-
mienie na mniejsze. Oferty
pisemne „2565 T” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska
nr 96 2565 T

PRACA

POMOC domowa, decho-
dzająca — potrzebna. Zgło-
szenia Próchnika 54, m. 2,
godz. 10-12 13621

POMOC domowa potrzeb-
na. Julianów ul. Pojezier-
ska, „Osiedle Młodych”,
błok 8 m. 9 13538

FRYZJER meski na stałe
potrzebny od zaraz ul.
Felszyńskiego 22 13862 G

POMOC domowa na stałe
potrzebna od zaraz. Wa-
runki dobre, Próchnika 54
m. 12 13829

SOLIDNA, starsza pomoc
domowa do małych dzieci
potrzebna. Wigury 22 m.
14 13814

KOBIETA do dziecka —
pilnie potrzebna. Zgła-
szyć się Grabowska, ul.
A. Struga 45, tel. 305-80
13802

PANIENKĘ (lat 18-24) so-
lidną, o miłej prezencji
do nauki w rzemiosło po-
długim przywile. Oferty
pisemne „13889” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
13787

POMOC domowa do dzie-
cka 5-letniego, dechodząca
— potrzebna. Pożąda-
na renska. Zgłaszać się
do godz. 18, Nawrot 76
m. 8 13899

FRYZJER damsko-męski
poszukuje pracy. Oferty
pisemne „13895” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
13895 G

INKASENT do Wytwórni
Wód Gazowych potrzebny.
Oferty pisemne „13849”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 13848

KOBIETA do sortowania
3 razy w tygodniu, przed
południem — potrzebna.
Obróńców Stalingradu 23
m. 2 13844

POMOC domowa do in-
nier potrzebna na stałe
lub dochodząca. Dygasin-
skiego 15, bozna Bechar-
skiej, od 16, tel. 434-41
14009

DZIEWCZYNA do pomo-
cy domowej potrzebna. —
Obróńców Stalingradu 42
m. 5a 13897

POMOC domowa do leka-
rza potrzebna. Łódź, Zie-
lna 14 m. 1, godz. 16-18
13965

PRZETARGI

Łódzkie Zakłady Farmaceutyczne w Łódzi, ul.
Drewnowska 43-47 ogłaszają przetarg na wy-
konanie następujących robót:

1. Reperacja i smarowanie dachów papowych
oraz remont i czyszczenie rynien ściekow-
wych. Materiał podstawowy dostarczy zle-
ceniodawca. Termin wykonania do dn. 20
X. 1960 roku.

2. Konserwacja komina przemysłowego o wy-
sokości 50 m. oraz założenie siatki przeciw-
iskrowej. Termin wykonania do dnia 10
XI. 1960 roku.

3. Wykonanie tablicy rozdzielczej elektrycz-
nej okapturzonej hermetycznej 45 obwod-
owej oraz ułożenie kabla ziemnego długości
70 mb. Termin wykonania do dnia 15. XI.
1960 r. Kabel dostarczy zleceniodawca.

Szczegółowe zakresy robót objęte są od-
dzielnymi załącznikami, które należy pobie-
rać w dziale głównego mechanika w godzi-
nach od 7 do 15, tel. 534-25.

Koperty zalakowane po wypełnieniu ofert
(zalążników) winny być złożone w dziale
głównego mechanika do dnia 8. X. 1960 roku.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 8. X.
1960 r. o godz. 9 w gabinecie dyrektora tech-
nicznego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Za-
strzega się prawo wyboru oferenta jak rów-
nież odstąpienia od przetargu bez podania
przyczyn. 4968-K

Szpital im. Wł. Biegańskiego w Łódzi, ulica
Kniaziewicz 1-5 ogłasza przetarg na remont
dźwigu marki Flohr. Remont winien być do-
konany zgodnie z posiadaną ekspertyzą zna-
jącą się w dziale administracyjnym szpi-
tala, która jest do wglądu. Termin ofert w
ciągu 7 dni od daty ogłoszenia przetargu.
Szpital zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
i odstąpienia od przetargu bez podania po-
wodu. 4981-K

Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łódzi, ul.
Łąkowa 29, ogłasza przetarg nieogranic-
zony na wykonanie 140 szt. wciągarek rę-
cznych o udźwigu Q=250 kg — wysokości
podnoszenia H=13 m na podstawie deku-
mentacji, którą można otrzymać w Wy-
twórni Filmów Fabularnych — Łódź, ul. Łą-
kowa 29 — dział inwestycji. Blższych In-
formacji udzieli dział inwestycji WFF, tel.
293-80, wewn. 218. W przetargu mogą wziąć
udział przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze i prywatne. Oferty należy składać
w dziale inwestycji do dnia 10. X. 1960 r.
w zalakowanych kopertach z napisem „prze-
targ”. Wytwórnia Filmów Fabularnych za-
strzega sobie prawo swobodnego wyboru
oferenta — jak również stwierdzenia, że
przetarg nie dał wyników, otwarcie ofert na-
stąpi dnia 11. X. 1960 r. o godz. 9 w dy-
rekcji WFF Łódź, ul. Łąkowa 29. 4921-K

Dnia 24 września 1960 roku zmarł,
opatrzony św. sakramentami, przeży-
wszy lat 56

HENRYK KRUAŻYR
pracownik „Miastoprojekt” w Łódzi.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok
odbędzie się 27 września 1960 roku o
godz. 16 z kaplicy przy ul. Ogrodowej
o czym zawiadamiają pogrążeni w gło-
bokim smutku

MATKA, ŻONA, DZIECI, BRAT
I RODZINA.
14006-G

Dnia 24 września 1960 roku zmarła,
przeżywszy lat 65

Janina Wasilewska
z Sawickich.
Msza św. żałobna odbędzie się 27
września br. o godz. 10 w kościele św.
Krzyża.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż
dnia o godz. 16 z kaplicy cmentarnej
na Dołach, o czym powiadamiają po-
grążeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKI, SIOSTRY I RODZINA.
13998-G

Dnia 25 września 1960 roku zmarł,
przeżywszy lat 79

WŁADYSŁAW
MODRZEJEWSKI
mistrz blacharski.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok
odbędzie się we wtorek dnia 27 wrze-
śnia br. o godz. 16.30 z kaplicy cmenta-
rza katolickiego na Dołach, o czym za-
wiadamiają pogrążeni w głębokim smu-
tku

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUKI
I RODZINA.
14019-G

Dnia 24 września 1960 roku zmarła,
przeżywszy lat 65

Janina Wasilewska
z Sawickich.
Msza św. żałobna odbędzie się 27
września br. o godz. 10 w kościele św.
Krzyża.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż
dnia o godz. 16 z kaplicy cmentarnej
na Dołach, o czym powiadamiają po-
grążeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKI, SIOSTRY I RODZINA.
13998-G

Dnia 25 września 1960 roku zmarł,
przeżywszy lat 79

# Domański zwyciężył olimpijczyków

## w wyścigu rekordów frekwencji i zainteresowania Efektywne trio jubileuszu na warszawskiej autostradzie

Przy wspaniałej pogodzie i olbrzymim zainteresowaniu publiczności rozegrany został w niedzielę XV wyścig kolarski o pucharze prezydenta „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii.



Dekoracja zwycięzcy, Kazimierz Domański (Legia Warszawa) otrzymuje z rąk red. J. Nieleckiego wieniec laurawy. Fot. — L. Olejniczak

Przy wspaniałej pogodzie i olbrzymim zainteresowaniu publiczności rozegrany został w niedzielę XV wyścig kolarski o pucharze prezydenta „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii.

Na starcie stanęło 107 kolarzy. Zabiegi jedynie Fornalczyka, Podbąsa i Paradowskiego. Przechodził jady kolarzy krajowych znalazło

się 5 zawodników CSRS. Nie odegrał roli jednak najważniejszej roli w wyścigu. Okazało się, że są oni najlepszymi specjalistami na torze niż na szosie.

Przed rozpoczęciem wyścigu zeszloroczny zwycięzca Jan Chłej zapalił znicze, a potem z płonąco pochodnią przejechał rundę honorową. Prezes PZKol. p. Feliks

Golebiowski wręczył plakietkę pamiątkową dla redakcji „Dziennika Łódzkiego” za wyrażenie serdecznego podziękowania za dotychczasową pracę na chwile propagandy sportu kolarskiego. Podobną plakietkę otrzymał również red. Jarosław Nielecki.

Ze startu nierzuciło zostało o raju ostre tempo. Kadrowicze chcieli zdobyć przewagę, ale nie mogli oderwać się od bardzo licznej czołówki i po kilku okrążeniach zrezygnowali z przejawiania większej inicjatywy. Pierwszy premiowany finisz wygrywa faworyt wyścigu — Jan Chłej.

Pięknie jechał Stanisław Gazda. Wydaje się, że kolarz ten podobnie jak i St. Królak powinien odegrać w końcowej fazie walki poważną rolę.

Przyjęcie nasze potwierdza fakt wygranej drugiego lotnego finiszu przez St. Gazdę.

Trzeci lotny finisz wygrywa Tiu Stochowicz. Tempo jest równomierne. Ostatni lotny finisz wygrywa Wiedera. Tymczasem ucieczkę inicjuje kolarz z Legii Warszawa Kazimierz Domański. Publiczność łódzka dobrze go pamięta z poprzedniego wyścigu, kiedy to Domański wygrał bodaj trzy lotne finisze i stał się niemal 100-procentowym faworytem. Na ostatnich okrążeniach zabrzmiło mu silnie na finiszu szybszy był wówczas Chłej. Tym razem Domański nie chce ryzykować rozstrzygnięcia wyścigu na ostatnich metrach i woli uciekać. Domański zdobywa kilka dziesiąt metrów przewagi.

Goń za nim Królak. Jest również Chłej, ale nie Jurek, a brat jego — Roman.

Kazimierz Domański pedał samemu, i pierwszy wpada na linie metry uzyskując czas 2.33.51. Drugie miejsce zajmuje R. Chłej ze Startu-Kłodnica w tym samym czasie. Trzeci jest St. Królak z Sarmaty — 2.34.00. Dalsze miejsca zajęli: 4) Andrzej Bujno (Sparta), 5) Eugeniusz Królak (Flota Gdynia), 6) J. Kudra (Gwardia Łódź), 7) Józef Kalinowski (Ruch Chorzów), 8) Jan Seiborek (Spolem), 9) Ryszard Kulesza (Wiśniarz), 10) Witold Kijak (Spolem), 11) Mieczysław Wilczewski (Ruch Chorzów), 12) Zygmunt Kaczmarek (Gwardia Katowice), 13) Jan Chłej (Start-Kłodnica), 14) Sławek (CSRS), 15) Stanisław Wawrzko (Orkan).

W klasyfikacji zespołowej puchar przechodził Gwardii zdobył młodzi kolarze Spolem (Łódź).

Na 121 zgłoszonych, startowało 107, a sklasyfikowanych zostało 75 kolarzy.

Bezpośrednio po zakończonym wyścigu, Kazimierz Domański z

laurowym wieniec przejechał rundę honorową, a zawodnicy i przedstawiciele władz kolarskich udali się do Helenowa, gdzie w fa wiani nastąpiła uroczystość wręczenia nagród.

Zwycięca XV wyścigu Kazimierz Domański jest uszczęśliwiony. Przechodził nagrody rzeczowe. — Miałem bardzo dobry dzień. Bałem się finiszu ale udało mi się oderwać od grupy i przewaga utrzymała do końca. Wyścig był do



Zeszloroczny zwycięzca wyścigu Jan Chłej, wygrał o prawda pierwszy lotny finisz, ale w wyścigu zajął 13. miejsce. Fot. — L. Olejniczak

skonałe zorganizowany. Podziwiałem karności i wyjątkowo usportowioną publiczność. Nikt nie przebiegał przez szosę. Nikt nie zszedł za zawodników.

— Czy podobają się panu trasa? — Trasa jest ładna, ale muszę powiedzieć, że i trudna. Niby nie znaczne wzniesienie przed linia metry, ale jednak jak trzeba przejechać obwód 35 razy, to czuje się te pagórki w nogach. Dla szosowca jest wielką satysfakcją, gdy może waleczyć przy 100 tysiącach wzdychów. Propagandowo wyścig „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii ma kolosalne znaczenie. Lubimy w nim startować i zawsze można liczyć na udział w tej imprezie całej czołówki.

My ze swojej strony pragniemy jak najszybciej podziękować wszystkim ofiarodawcom nagród, publiczności, władzom sportowym oraz MO i Komendzie Ruchu ze specjalnym uwzględnieniem ppłk. Świdła i oczywiście Gwardii za tak doskonałą organizację imprezy.

Do miłego zobaczenia w 1961 r. na starcie XVI wyścigu.

Jarosław Nielecki



Od prawej: Kapiak, Michalak, Swierz. Fot. — L. Olejniczak

## Gwardia zaczęła porażką karierę I-ligowca boks

Z dużym zainteresowaniem oczekiwaliśmy rozpoczęcia walk drużyny bokserskiej o mistrzostwo w III i IV rundach w kategorii lekkiej — Gwardii (Łódź).

Pięcioro Gwardii w pierwszym spotkaniu natknął się na drużynę mistrza Polski BBTB, w której filarami są Pietrzykowski i Kasparyk.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem BBTB 14:6, ale łodzianie przostawili w Bielsku bardzo dobre wrażenie i gdyby nie wariant sędziowski w pojedynku Horodeckiego z Janickim, a także oddanie 2 punktów w wadze muszej (nadwaga Łęski), to wynik byłby znacznie lepszy.

Przeżyłajmy, co o tym meczu pisze sprawozdawca „Przedziału Sportowego”:

Wyniki meczu (na I miejscu bieżącym): Sokółowski II otrzymał punkty walkowerem z powodu nadwagi Łęski, Beier przegrał w III starciu przez K. z Kowalczykiem, Borek uległ Rozpierskiemu, Janicki pokonał Horodeckiego, Kasparyk wygrał z Kaczmarekiem, który został zdyskwalifikowany w III r. Polak pokonał Piłsarskiego, Woźnica wygrał z Łabuzińskim, Windak pokonał Stańczykowskiego, Pietrzykowski wygrał z Kubackim, Klis przegrał z Józefem.

Jednocześnie odbywał się mecz w Gdańsku między drużyną Polonii a Legią z Warszawy. Spotkanie za kończyło się zwycięstwem Legii 13:7. Legia będzie następnym przeciwnikiem dziesiątki Gwardii.

Mecz odbył się 2 października o godz. 11 w Pałacu Sportowym. Pozostałe mecze ligowe: Prośna (Kalisz) — Wybrzeże (Gdańsk) 11:3, Stal Stalowa Wola — ŁTS Łabędy 13:7.

## Jeden punkt i Wieteskiego stracił ŁKS w meczu z Polonią Bytom

Bilans dotychczasowych osiągnięć ŁKS w rozgrywkach ligowych a już najbardziej chyba przebieg ostatnich meczów ze Stalą i Bytomską Polonią są dostatecznym dowodem tego, że drużyna łódzka grając nadal o wiele w pobliżu o nadmiar zwycięstw. Zdobyła się ona zaledwie na uzyskanie 18 bramek, co oznacza, że na jeden mecz przypada niewiele więcej niż jedna bramka. Ten dia bło mały dorobek, najskromniejszy zresztą w I lidze, jest głównym powodem tego, że zespół ŁKS zabija tak odległe miejsce w tabeli.

Okazało się, że dla należytej odpłaty Polonii (Bytom) było w niedzielę bez liku. Nikt nie zaprzecza, że Szymonowiak reprezentuje wielką klasę bramkarską i że niełatwo jest zmusić go do kapitulacji, ale też trzeba się zgodzić z tym, że tylko nieliczne strzały na padu łódzkiego niechwała chęć waskości przeciwnika, w większości bowiem wypadków mógł on rozstrzygnąć skąd nadejda największe dlań niebezpieczeństwo.

Zwłaszcza przypiętowane dwoma bramkami przewagi było by chyba odzwierciedleniem prze-

biegu gry. Skończyło się tylko na remisie 1:1, chociaż w drugiej części spotkania ŁKS okresami nie schodził z pola karnej gości. Znaczenie lepiej bowiem poczynił sobie atak ŁKS, gdy zjawił się w nim Sopotek na miejsce Białasa.

Lepiej też zaczęła funkcjonować pomoc, w której Sarnie zyskał partnera w osobie Suskiego. W pięknym stylu zdobył Sopotek w 50 min. bramkę strzałem głową, ale było to jedynie naprawienie błędów popełnionych poprzednio przez Słusia. Mijając się z piłką obrońca ŁKS ułatwił przeciwnikowi zdobycie bramki. Udała interwencja Ligockiego zapobiegła początkowo niebezpieczeństwu, gdy jednak do szutru doszedł Józwiak, bramkarz łódzian nie był w stanie przeciwdziałać. ŁKS zdołał więc uratować jeden punkt.

Strata łodzian nie ogranicza się tylko do tego punktu. Stracił on też wiecej — Wieteskiego, który za zbyt ostre starcie z Szymonowiakiem musiał opuścić boisko. Szkoda, że nastąpiło to w chwili, gdy zdawało się, że piątka napastników ŁKS została wreszcie jakoś dobrana, że wystarczy mały restus, a będziemy wreszcie z jej gry zadowoleni. Usunięcie z boiska Wieteskiego przekreśliło dotychczasowe plany i kierowictwo sekcji znów będzie musiało się dobrać „podgimnastykować”, żeby stworzyć nową koncepcję. Ządanie nie lada, bowiem w niedzielę czeka ŁKS mecz w Opolu z Odrą.

Do największych niespodzianek minionego niedzieli należy niewątpliwie wysięk zwycięstwo Pogoni nad Polonią (Bydgoszcz) 4:1. Kto wie, czy nie za wcześnie stawiano już krzyżyk nad zespołem szescielnikiem skazując go na degradację.

Dla drużyn warszawskich, była to niedziela niepowodzeń. Legia przegrała z Wisłą 1:2, a Gwardia występując przed własną publicznością przegrała z Górnikiem 1:3. Sytuacja gwardzistów jest dość nieprzyjemna, zwłaszcza, że za kilka dni będą musieli zmierzyć się z Niemcami od siebie zagrożoną spadkiem Lechią, a mecz odbędzie się w Gdańsku. Lechia nie udaje się wyprawa do Chorzowa (porażka 1:2), lecz dzięki nieco lepszym stosunkowi bramki zdołała zechnąć Gwardię na przedostatnie miejsce w tabeli. Nie straciła wreszcie kontaktu z czołówką Odra, która wygrała ze Stalą 1:0.

Po niedzielnych wynikach tabela ligowa da się podzielić na trzy grupy: w pierwszej mają Legię, Ruch, Odrę i Górnik jako kandydatów do tytułu mistrzostw; drugiej — środkowej Polonię Bytomską i Bydgoszcz, Stal, Wisłę i ŁKS; wreszcie trzecią składają z kolei Włocławek, Lechia, Gwardia, Górnik — Pogon, wreszcie Polonia (Bydgoszcz) — Polonia (Bytom).

1. Legia	17	23	30:18
2. Ruch	17	22	31:22
3. Odra	17	20	31:21
4. Górnik	17	20	34:27
5. Polonia Bytom	17	18	33:24
6. Polonia Bydg.	17	18	23:27
7. Stal	17	17	23:19
8. Wisła	17	16	22:27
9. ŁKS	17	15	18:26
10. Lechia	17	12	19:26
11. Gwardia	17	12	21:29
12. Pogon	17	11	19:38

Spotkania najbliższej niedzieli powinny nam nieco wyjaśnić, kto wie, może jeszcze bardziej zaśmucha sytuację na czele tabeli i na jej końcowych lokatach. Grają bowiem: Odra — ŁKS, Stal — Wisła, Legia — Ruch, Lechia — Gwardia, Górnik — Pogon, wreszcie Polonia (Bydgoszcz) — Polonia (Bytom).

R. Rozmysłowicz

## Niedziela faworytów w III lidze

Dosć poważne przesunięcia w tabeli III ligi mamy do zawiązania z wynikiem uzyskanym w ostatnią niedzielę.

Umocnił się na pierwszej lokacie pabianicki Włocławek, zwyciężając swojego łódzkiego imiennika 2:0. Tuż za nim kroczy Bawelna (wygrała z PTC 3:1), mając poważnego rywala w Widzewie, który zyskawszy punkty w meczu z Borutą (1:0), wysunął się na trzecią lokatę.

Nadszedzenie dobrze spał się Start, pozbawiając punktów za domszkańską Stal. Wynik 2:1 dla łodzian, przegrana z Górnikiem 1:3. Sytuacja gwardzistów jest dość nieprzyjemna, zwłaszcza, że za kilka dni będą musieli zmierzyć się z Niemcami od siebie zagrożoną spadkiem Lechią, a mecz odbędzie się w Gdańsku. Lechia nie udaje się wyprawa do Chorzowa (porażka 1:2), lecz dzięki nieco lepszym stosunkowi bramki zdołała zechnąć Gwardię na przedostatnie miejsce w tabeli. Nie straciła wreszcie kontaktu z czołówką Odra, która wygrała ze Stalą 1:0.

1. Włocławek Pab.	4	7	8:1
2. Bawelna	4	6	9:6
3. Widzew	4	6	7:5
4. Start	4	5	7:6
5. Czarni Kutno	4	5	12:12
6. Stal Rad.	4	4	10:7
7. Boruta	4	4	6:5
8. Piłca	4	4	10:9
9. Czarni Rad.	4	3	5:8
10. Kolejarz	4	2	6:8
11. Włocławek Ł.	4	2	4:10
12. PTC	4	2	3:10

W piąty termin rozgrywek III ligi przypadającym na niedzielę, 2 października br. grają: Start — Kolejarz (mecz odbędzie się w sobotę 30 km.), Boruta — Włocławek (Ł.), Bawelna — Widzew, Czarni (Kutno) — PTC, Czarni (Rad.) — Piłca, Włocławek (Pab.) — Stal.

## Wiadomości ekonomiczne

- ★ Krawaty niemnące
- ★ Elana na metry
- ★ Sieci rybackie bez węzłów

NARESZCIE panowie nie będą mieli kłopotu z kupnem ładnego krawata czy szalik. Przez myśl państwowy postanowił wziąć się ostro do roboty i wyprzeć ze sklepów krawatowo-szalikową szmirę.

Już od przyszłego roku ZPJ im. Wróblewskiego podjął swoją produkcję. W tej chwili zakłady produkują 500 tysięcy krawatów i 250 tys. szalików rocznie. Od przyszłego roku będą produkować milion krawatów i pół miliona szalików rocznie.

Aby utrzymać się przed umundurowaniem całego rodu męskiego w jednakowe krawaty, zakłady postanowiły wypuszczać tzw. krótkie serie po 1.000 do 1.500 krawatów jednego wzoru. Liczbą opracowanych kwadrantów przez plastyków wzorów krawatów, wzniesie od przyszłego roku do 400. „Oprawa plastyczna” krawatów opierać się będzie głównie na wzorach włoskich i francuskich.

Wśród miliona „przyszlorocznych” krawatów nie mała pozycja — 200 tys. zajma krawaty tekturalne — niemnące. Zakłady czynią obecnie starania, aby uruchomić własny sklep fabryczny z szerokim asortymentem krawatów i szalików. W no wo otwartym w Al. Jerozolimskich w Warszawie Gallusie, 90 proc. z oferowanych — szaliki krawaty Zakładów im. Wróblewskiego. Tak więc Warszawa już ma łódzkie wyroby. Wydaje się, że „męska polowa” Łodzi powitałaby z wielkim zadowoleniem otwarcie sklepu ZPJ im. Wróblewskiego. Tym bardziej, że obecnie kupań i jednego, o estetycznym wzorze krawata czy szalika nie jest wcale takie proste. (1d)

W TERAZ koniec już z monotonnością na elane. Tkanki elanowe, jeszcze w tym miesiącu, będą można nabyć w metrażu, noczącym w sklepie branżowym przy ul. Piotrkowskiej 37, a od stycznia i w innych sklepach tekstylnych.

Cena — od 400 do 550 zł za metr podwójnej szerokości (140 cm) na ubrania męskie i 225—280 zł na spodniczki i sukienki.

Przy zakupie tkaniny elanowej klient będzie mógł nabyć i odpowiednie dodatki potrzebne do uszywania odzieży. Sprzedawana więc będzie specjalna podszewka podwójnie merceryzowana oraz nici z „Łabędziem” o podobnych co i tkanina właściwościami (mocne, o tym samym stopniu kurczliwości).

Łość! W tym roku tylko 300 tys. metrów znalazło się na rynku. Począwszy jednak od stycznia ilość ta zostanie poważnie zwiększona. Próż elany sprzeda wane na metry, przemysł produkujący elany dla zakładów konfekcyjnych. W przyszłym roku 120 tys. metrów przeznaczono dla wytwórni gotowej odzieży. (wyż.)

TRADYCYJNYM surowcem do wyrobu sieci rybackich jest do tej pory bawelna. Bawelniane sieci — do brze trzymają węzły, nie niszczą ryb w czasie odłowów, ale są mało trwałe.

mało odporne na działanie wody morskiej, czynniki atmosferyczne i na ścieranie.

Dlatego też na całym świecie naukowcy dążą do wytwarzania sieci z włókien chemicznych. Próbuja np. zastosować do wyrobu sieci włókna poliamidowe, które są bardzo odporne na ścieranie, ale i jednocześnie bardzo sprężyste. Ta właśnie sprężystość włókien przynosi niepożądane skutki — rozwiązywanie węzłów sieci w czasie łowów i ucieczkę już złowionych ryb. Japończycy wyprodukowali już nie wielkie ilości sieci z włókien poliamidowych, nie posiadających w ogóle węzłów i o dużej trwałości oczek. Produkuje się je na specjalnie do tego celu przystosowanych maszynach raszłow. Ta nowa — dziewiarska — metoda produkcji sieci, odznacza się ogromną wydajnością w porównaniu ze starą metodą wiązania sieci.

Łódzki Instytut Włókiennicwa do roku 1962 zaplanował op. cowanie polskiej metody produkcji sieci bezwęzłowych z włókien poliamidowych. Istnieje możliwość produkowania ich na wycofanych z produkcji maszynach raszłow. Niektóre zagadnienia konsultuje Instytut z Moskiewskim Instytutem Rybackim i Przedsiębiorstwami Polowowymi.

Całkowicie rozwiązaniem problemu sieci bezwęzłowych przyniesie naszej gospodarce cenne efekty ekonomiczne — zmniejszenie importu sieci, racjonalne zużycie krajowych zasobów włókien chemicznych, ogromny wzrost produkcji sieci, potanień kosztów produkcji (1d)

„KUKULECZKA”  
5-9-23-40-44  
dod. 46

TOTO-LOTEK  
6-7-20-27-34-49  
dod. 26

Ze względu na technicznych kolejny odcinek powieści zamieścimy w numerze następnym

## RADIO

WTOREK, 27 WRZEŚNIA

PROGRAM I  
9.40 Dla przedszkoli słuchowisko pt. „O koźle ogrodniku” 10.00 Z cyklu „Woda... woda... woda...” pt. „Zapadła się pod ziemię” 10.10 Poranny koncert muzyki popularnej 10.50 Audycja aktualna, 11.00 Audycja literacka, 11.30 Duet for teatralny Rawicz i Landauer 11.50 Audycja z cyklu: „Rodzice i dziecko” 11.57 Sygnał czasu i hej na 12.04 Wiadomości, 12.10 Z cyklu „Ludowe Zespoły Regionalne” 12.30 „Ze wsi i o wsi” 12.45 Utwory na flet — w wyk. Włodzimierza Tomaszewskiego, 13.00 „Radio problem?” 13.10 Gra odysejska Andre Kostelanetz, 13.35 Koncert żywych, 14.00 Radiostacja harcerska, 14.15 Koncert popołudniowy muzyki radzieckiej, 15.10 Dla młodzieży szkolnej stuch. pt. „Mój przyjaciel Svante” 15.30 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry metodystów, LRPR p. d. Edwarda Cukrzy 16.00 Wiadomości, 16.05 Kultura pnie pozostawia na 16.35 Muz. rozr. 17.00 „Co się

wam najbardziej w tej audycji podoba” 17.30 Z życia Związku Radzieckiego, 18.00 Wiadomości, 18.05 Renotaż, 18.25 Muzyka taneczna, 18.40 Szczytna ubezpieczeń dobro wólnych PZU w oprac. Z. Gasparskiego, 18.45 „Radioreklama”, 19.00 „Dzielo Chopina w świetle wypożyczeń i kompozycji” — aud. 19.40 Polska tańca ludowe, 20.00 Dzień mił wycieczny, 20.26 Wiadomości sportowe, 20.30 Audycja literacka, 22.00 Gra Ork. Tancerza PR, 22.40 Walce J. Straussa, 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Davis Karry Pantr, Opo wiedenka z Lizbony, wzięta melodia rozrywkowych, 10.00 Nad kawałkami Johna Steinbecka, 11.00 Poranny koncert muzyki poważnej, 11.57 Sygnał czasu i hej na 12.04 Wiadomości, 12.10 Audycja aktualna, 12.25 Marian Rudnicki: „Wesele Krakowickie” wyk. Chór Orkiestry PR p. d. J. Kowalewskiego, 12.45 Wirtuoz muzyki rozrywkowej, 13.05 (L) Przerwa, 13.00 Wiadomości, 13.05 Tydzień muzyki chińskiej D-n-H Guan: Poemat symfoniczny „Gadamerin”, 13.30 Dla dzieci, odc. 1 powieści fantastycznej Mariana Bielskiego pt. „Moje skarby w kosmosie”, 16.00 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. ork. LRPR p. d. Henryka Debiola 16.30 Dwa opowiadania: Włomani Kwiecińska ze zbioru „Niezłomny przyjaciel”, 17.05 (L) Felieton H. teracki, 17.20 (L) „Słuchamy łódzki salistów”, 17.40 (L) „Wypoczywamy przy muzyce”, 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy, 18.15 (L) „Radioreklama”, 18.25 Muzyka i aktualności, 18.50 Audycja aktualna, 19.00 Wiadomości, 19.05 Druwer stów Radiowy — fel. pl. „Kolejny w tor, kolejowy ludz”, 19.15 Kronika kulturalna, 19.45 Charles Gounod: „Mireille” — opera, 20.50 „O czym pisze prasa literacka”, 21.00 „Z kraju i ze świata”, 21.37 Kronika sportowa i wyniki Totali zstora, 21.40 Przew. 21.40 D. c. ope ry, 23.50 Ostatnie wiadomości.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05 Dział miejski 225-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 293-00 wewn. 34 Redakcja nocna 274-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięcznie zł 12.50 Prenumerata przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch” Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wysyła: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210 Zamówienia i wplatki przyjmuje „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96